

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2014

1

Redakcja
Jacek Gudowski
Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca
Robert Belczącki, Radosław Nowaczewski
Maciej Plaskacz, Elżbieta Szczepanowska
Arkadiusz Turczyn, Stanisław J. Zabłocki
Andrzej Zielony

Fotografia
Jacek Gudowski

przy udziale



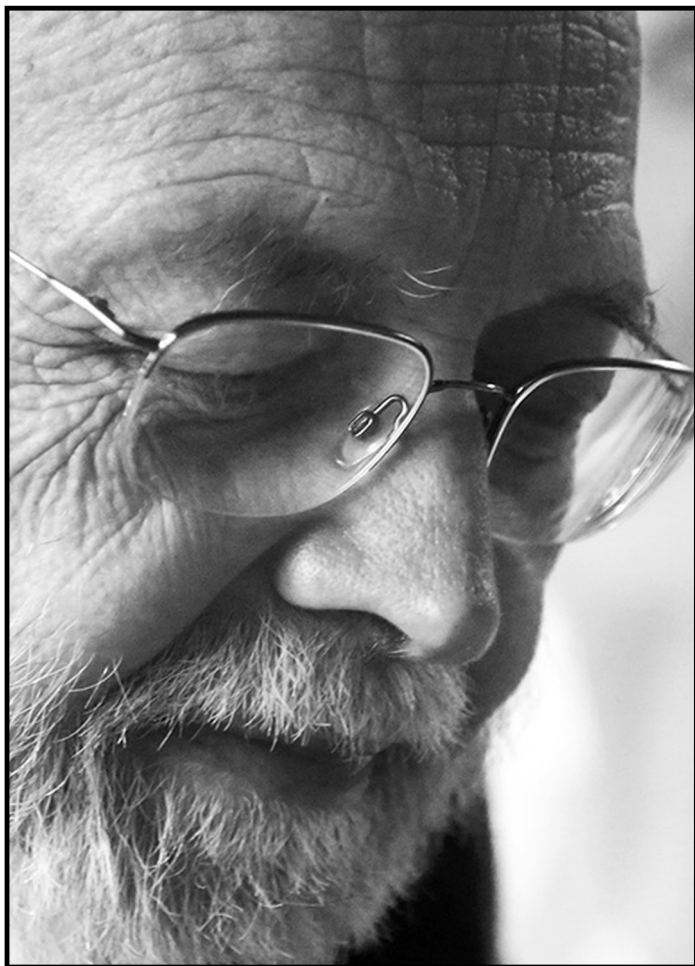
LexisNexis Polska Sp. z o.o.

Ochota Office Park 1, Al. Jerozolimskie 181, 02-222 Warszawa,
tel. 22 572 95 00, faks 22 572 95 68

Infolinia: 22 572 99 99

www.lexisnexus.pl; e-mail: biuro@lexisnexus.pl

Księgarnia Internetowa dostępna ze strony www.lexisnexus.pl



**STANISŁAW DĄBROWSKI
PIERWSZY PREZES SĄDU NAJWYŻSZEGO
(1947–2014)**

W dniu 9 stycznia 2014 r. w Warszawie
zmarł Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Stanisław Dąbrowski

Stanisław Zbigniew Dąbrowski urodził się dnia 12 kwietnia 1947 r. w Sokołowie Podlaskim. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim (1970 r.). Pracę w sądownictwie rozpoczął jako aplikant sądowy okręgu Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego. Po aplikacji i złożeniu egzaminu sędziowskiego (1972 r.) został mianowany asesorem sądowym, spełniając czynności sędziowskie w Sądach Powiatowych w Siedlcach i Węgrowie. W 1974 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Węgrowie, czasowo pełniąc obowiązki sędziego Sądu Powiatowego w Sokołowie Podlaskim. W 1976 r. objął stanowisko przewodniczącego Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Węgrowie, a w 1979 r., po wcześniejszej delegacji, został powołany na sędziego Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach, gdzie – poza obowiązkami orzecznictwymi – wykonywał czynności związane z obrotem zagranicznym.

W 1990 r. został powołany na sędziego Sądu Najwyższego; przez 20 lat orzekał w Izbie Cywilnej. Z dniem 19 października 2010 r. Prezydent RP Bronisław Komorowski powołał Stanisława Dąbrowskiego na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Stanisław Dąbrowski był aktywnym działaczem „Solidarności”, przewodniczącym NSZZ „Solidarność” pracowników okręgu Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach oraz członkiem Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości. W latach 1989–1991 był posłem na Sejm X Kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego; działał w Komisji Sprawiedliwości i Komisji Prac Ustawodawczych. Był współzałożycielem Klubu Inteligencji Katolickiej w Siedlcach i jego pierwszym prezesem (1981–1985).

W okresie 2002–2014 był członkiem Krajowej Rady Sądownictwa; w 2004 r. objął funkcję wiceprzewodniczącego, a następnie – w 2006 r. – funkcję Przewodniczącego Rady.

Pochodził z rodziny prawniczej; jego ojciec Tadeusz Dąbrowski był sędzią w latach 1938–1974, pełniąc funkcję prezesa Sądu Powiatowego (Rejonowego) w Sokołowie Podlaskim w okresie 1956–1974.

Stanisław Dąbrowski zmarł w Warszawie w dniu 9 stycznia 2014 r. po ciężkiej chorobie, dając do ostatnich chwil piękny przykład godności w cierpieniu.

Prezydent RP Bronisław Komorowski odznaczył Go pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Został pochowany w dniu 16 stycznia 2014 r. w Alei Zasłużonych na Powązkach Wojskowych.

Był wspaniałym Człowiekiem, wybitnym sędzią, naszym ukochanym, oddanym Kolegą i Przyjacielem.

Cześć Jego pamięci!

J.G.

Pożegnanie Staszka

Przebieg pracy zawodowej Staszka jest właściwie bezbarwny, zwykły. Był sędzią „liniowym”, stale orzekał, nie piastował żadnych prezesowskich funkcji. Zaczynał jak my wszyscy, jako asesor. Potem nominacja sędziowska w Sądzie Powiatowym w Węgrowie, niespełna 20 km od jego rodzinnego Sokołowa Podlaskiego, gdzie wzrastał w inteligentnej, sędziowskiej rodzinie. Matka Staszka – Anna – była nauczycielką, a ojciec – Tadeusz – sędzią w Sądzie Powiatowym w Sokołowie Podlaskim, przez niespełna 20 lat jego prezesem. Staszek wyniósł z domu sędziowski etos, powołanie do zawodu sędziego i głęboko zakorzenione, niemal pierwotne poczucie sprawiedliwości. I wrażliwość na ludzką krzywdę. Sprawy cywilne, które całe życie osądzał, pozwalały Mu sędziowską misję zrealizować w pełni; bronić prawa i zawsze stać w obronie słabszego.

W 1979 r. Staszek awansował do Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach. Orzekał w sprawach rewizyjnych, ale także w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji. Zajmował się obrotem zagranicznym, skończył cywilistyczne studia podyplomowe. W Sądzie Wojewódzkim w Siedlcach – w 1980 r. – zapisał się do „Solidarności”. Był aktywnym działaczem, przewodniczącym NSZZ „Solidarności” pracowników okręgu Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach oraz członkiem Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości. A gdy nastąpił stan wojenny nie poddał się; mimo nacisków i naporów władz politycznych nie wystąpił z „Solidarności”. W aktach osobowych zapisano: „oświad-

czył, że podjęcie takiej decyzji spowodowałoby utratę jego godności”. Na temat ówczesnej rzeczywistości „zawsze miał swoje, odmienne zdanie”.

W 1989 r. zaczęła się Staszka przygoda z polityką. Ale wdał się w politykę nie po to by ją uprawiać – był rasowym sędzią i to była dla Niego droga donikąd – ale żeby pomóc w budowie niezależnego sądownictwa i stworzeniu warunków niezawisłości sędziów. Wiedział, że niezawisłość tkwi w umyśle sędziego – sam zawsze był niezawisty i nie przeszkadzały mu w tym realia lat 70. i 80. – ale wiedział też, że nie wszyscy mają tak mocne charaktery jak On i że niezawisłość wymaga ustrojowych gwarancji.

W latach 1989–1991 był posłem na Sejm X Kadencji z ramienia Komitetu Obywatelskiego; działał w Komisji Sprawiedliwości i Komisji Prac Ustawodawczych. Brał udział w tworzeniu zrębów nowego ustroju. Pracował przy ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa i z troską towarzyszył wyborom jej pierwszego składu. Nie zawiódł się na środowisku sędziowskim. Pierwszy skład Rady gwarantował przeprowadzenie najważniejszych zmian w sądownictwie i one się dokonały. Poza tym Staszek pozostawił sędziom skarb trudny do przecenienia – ich apolityczność i zakaz przynależności do partii. To jedna z wielu spraw, o które wtedy zawzięcie walczył.

W 1990 r. Staszek skończył swą polityczną przygodę; został sędzią Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, ale nie przerwał misji naprawy wymiaru sprawiedliwości. Budował wraz z nami wielkość i prestiż najpierw Izby Cywilnej, a potem całego Sądu Najwyższego. Nieraz zadawałem sobie pytanie, jak on to robi? Nie stara się na kogokolwiek wpływać, niczego nie forsuje i do niczego nie namawia, niczego nie każe, a nawet niczego wyraźnie nie oczekuje, a jednak zawsze osiąga wszystkie swoje cele? To była właśnie tajemnica Staszka. Oddziaływał na nas swym wielkim autorytetem, dawał piękny przykład, a swą postawą dowodził, że w zawodzie sędziego pokora i skromność jest skuteczniejsza od „przebojowości” i ekspansywności.

Przez 10 lat siedziałem ze Staszkiem w jednym gabinecie. Był cichy, „osobny”, zamknięty w sobie, ale otwierał się od czasu do czasu. Pokazywał siebie, swoją kochaną rodzinę, mówił o żonie, o córkach, o swoich zwierzętach, psach, koniu. Był bardzo religijny, ale nigdy tego

nie demonstrował, a nawet bardzo się starał, żeby jego religijność nie była widzialna i nie ważyła na sędziowskim wizerunku. Dbał zatem bardzo, żeby jego sądzenie było „świeckie”, po prostu ludzkie, sprawiedliwe, a że przy okazji udawało Mu się krzewić zasady dekalogu... Cóż, piękna harmonia prawa cywilnego z prawem naturalnym. Staszek miał tę harmonię także w sobie.

W dorobku orzeczniczym Staszka znajdujemy wiele bardzo interesujących, precedensowych rozstrzygnięć. Staszek orzekał bardzo dużo. Pisał znakomite, zwięzłe, syntetyczne uzasadnienia, satysfakcjonujące prawników, ale także – co bardzo ważne – zrozumiałe dla zwykłych ludzi. Był sprawozdawcą w sprawie rozpoznawanej przez pełny skład Sądu Najwyższego, dotyczącej delegowania sędziów, a także w innych sprawach rozpoznawanych przez składy powiększone. Jest autorem ponad 50. uchwał zwykłych i wielu innych tezowanych i publikowanych orzeczeń.

W 2002 r. Staszek został członkiem Krajowej Rady Sądownictwa na następne 12 lat. Nikt spośród nas nie był tak dobrze predestynowany do tej roli. Z pozycji członka Rady, a potem jej Przewodniczącego walczył o niezależność sądów i niezawisłość sędziów. Robił, ile mógł. Był zawsze otwarty na media; chętnie udzielał wywiadów, występował w telewizji, cierpliwie tłumaczył, wyjaśniał, wierzył, że w końcu przebiją skorupę niekompetencji polityków, opinii publicznej, a także samych dziennikarzy. Ładnie, przekonująco mówił, ze specyficznym podlaskim akcentem. Miał duże poczucie humoru i skłonność do autoironii.

W 2010 r. Staszek, nasz kolega z Izby, bez naukowych tytułów i naukowego dorobku, sędzia z krwi i kości, został naszym Prezesem. Pierwszym Prezesem. W niewinnym liczebniku „pierwszy” zawiera się cała istota Staszkowego prezesowania. Był jednym z nas, ale nigdy się nie wywyższał. Stał z nami w równym szeregu, obok nas, ale był PIERWSZY. I myśmy to bardzo doceniali.

Obejmując stanowisko Pierwszego Prezesa wprowadził do Sądu Najwyższego świeży powiew. Wszystko stało się bardziej „sądowe”, otwarte, przyjazne, zrozumiałe. Z umiarem, ale bez chowania głowy w piasek zaczął brać udział w dyskursie publicznym. Był stanowczy, ale nikomu nie narzucał swego zdania. Perswadował. Postawił na twórczą kontynuację. Powoływał się na swoich poprzedników, ale starał się nie

powtarzać ich błędów. Spoglądał na historię Sądu Najwyższego całościowo, czerpiąc z niej co dobre i nie zważając na łatki i poprzypinane etykiety. A nade wszystko cenił sędziów. Doceniał ich trud, zaangażowanie i poświęcenie. Przy każdej okazji podkreślał, że sądy to nie wytwórnie wyroków, a sędziowie nie są robotnikami przy taśmie z przesuwającymi się szybko aktami. „Wymierzanie sprawiedliwości wymaga indywidualnego podejścia do każdego człowieka” – mawiał.

Jako Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego ożywił także jego działalność jurysdykcyjną. Leżała Mu na sercu konstytucyjna misja ujednolicenia orzecznictwa, w związku z czym inicjował wiele pytań prawnych kierowanych do składów powiększonych Sądu Najwyższego, składał wnioski do Trybunału Konstytucyjnego, a w przejrzystych, skondensowanych sprawozdaniach przedstawianych najwyższym organom państwowym opisywał wszystkie bieżące problemy judykatury. Miał się czym pochwalić; pod jego kierownictwem Sąd Najwyższy działał sprawnie i szybko, reprezentując najwyższy poziom merytoryczny. Pod tym względem wyróżniał się na tle europejskich sądów najwyższych, z którymi zresztą Pierwszy Prezes utrzymywał systematyczne, żywe kontakty.

Był pryncypialny, ale łagodny i koncyliacyjny. Starał godzić sprzeczności i łagodzić konflikty. Jako wytrawny sędzia, znający niełatwe losy naszego sądownictwa od początków niepodległości, dobrze wiedział, że w nieuniknionej, toczącej się we wszystkich ustrojach, wojnie *gubernaculum* przeciwko *jurisdictio* sądy są na straconej pozycji. Szukał sojuszników władzy sądowniczej, ale niestety ich nie znajdował. A na pewno nie było ich tam, gdzie chciał ich znaleźć. Bardzo ubolewał, że Trybunał Konstytucyjny nie potrafi określić swoimi orzeczeniami właściwego, wyznaczonego przez Konstytucję miejsca władzy sądowniczej w ustroju państwa oraz udźwignąć roli rzecznika tej kruchej i bezbronnej władzy, zewsząd atakowanej i znikąd nieznajdującej wsparcia. Ale nie był też zwolennikiem młodzieńczych porywów stowarzyszeń sędziów, choć popierał wiele ich inicjatyw i pomysłów. W ostatnim okresie stawał się pesymistą; widział, że niedocenywanie istoty oraz znaczenia władzy sądowniczej w ustroju państwa przekracza zwykłą miarę, a opresja władzy wykonawczej w stosunku do sądów i sędziów osiągnęła punkt krytyczny.

Od kilku lat Staszek poważnie chorował. Bardzo poważnie. Były różne okresy, ale cały czas wisiła nad Nim groźba tego najgorszego. Cierpienie znosił z godnością, dając przykład wielkiego hartu ducha. Do ostatniej chwili pracował. Patrzyliśmy na Niego z podziwem. W grudniu, już bardzo zmęczony chorobą, odwiedził wszystkie Izby ze świątecznymi i noworocznymi życzeniami. Były uroczyste i bardzo tradycyjne, ale pobrzmiwała w nich nuta pożegnania. Stasiu wiedział, że koniec jest bliski, ale nie dał tego po sobie znać żadnym gestem ani słowem.

Staszek nie robił kariery. Staszek był sędzią. Staszek był sędzią wielkim. Swoimi czynami wkupił się w zasługę społeczną i dobrze zasłużył się Ojczyźnie. Jest i pozostanie dumą polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Żegnamy Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego. Staszka, naszego kochanego, oddanego Kolegę i Przyjaciela.

Staszku! Spoczywaj w pokoju!

Jacek Gudowski

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 5 września 2013 r., VI Cz 547/13, zagadnienia prawnego:

„Czy jest dopuszczalne nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym dłużnik złożył oświadczenie o poddaniu się w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. egzekucji co do świadczeń alimentacyjnych?” podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym dłużnik złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji świadczeń alimentacyjnych; sąd może oddalić wniosek o nadanie takiemu aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności, jeżeli z jego treści oraz oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w sposób oczywisty wynika, że zostało złożone w celu obejścia prawa.

(uchwała z dnia 4 grudnia 2013 r., III CZP 85/13, H. Pietrzkowski, K. Tyczka-Rote, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia z dnia 4 czerwca 2013 r., III Ca 812/11, zagadnienia prawnego:

„Czy rozprawa ulega odroczeniu z powodu nieobecności strony wywołanej jej chorobą (art. 214 § 1 k.p.c.), gdy strona pomimo długo-

trwałej choroby uniemożliwiającej jej osobisty udział w rozprawie i zwróceniu jej uwagi przez przewodniczącego na celowość ustanowienia pełnomocnika (art. 212 § 2 k.p.c.), nie ustanowiła pełnomocnika?”
podjął uchwałę:

Nieobecność strony wywołana długotrwałą chorobą nie uzasadnia odroczenia rozprawy, jeżeli w okolicznościach sprawy wnioski o odroczenie rozprawy stanowi nadużycie praw procesowych.

(uchwała z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, M. Wysocka, I. Koper, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2013 r., III Cz 537/13, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby bliskiej (art. 446 § 4 k.c.) w razie śmierci powoda po wytoczeniu powództwa dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie art. 445 § 3 k.c.?”

podjął uchwałę:

W sprawie o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) ma zastosowanie art. 445 § 3 k.c.

(uchwała z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13, T. Bielska-Sobkowicz, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2013 r., VI ACa 579/12, zagadnienia prawnego:

„1. Czy istnienie »uzasadnionego interesu« stanowi przesłankę materialnoprawną do wytoczenia powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone?”

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze:

2. Czy uzasadniony interes w wytoczeniu powództwa w sprawie o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ulega wyczerpaniu, jeśli w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał uprzednio decyzję o uznaniu za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i zakazał stosowania praktyki określonej w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.), w sytuacji gdy w obu postępowaniach zarzuty dotyczą stosowania przez tego przedsiębiorcę tych samych postanowień wzorców umów?"
podjął uchwałę:

Istnienie „uzasadnionego interesu” nie stanowi przesłanki materialnoprawnej do wytoczenia powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

(uchwała z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 73/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Fraćkowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 4 lipca 2013 r., I ACa 148/13, zagadnienia prawnego:

„Czy umowa darowizny, w której strony uzgodniły, że jej skutek w postaci bezpłatnego przysporzenia majątkowego po stronie obdarowanego nastąpi z chwilą śmierci darczyńcy (darowizna na wypadek śmierci) należy do umów o spadek po osobie żyjącej wskazanych w art. 1047 k.c. bądź jest sprzeczna z przepisem art. 941 k.c.?"

a w przypadku odpowiedzi negatywnej,

czy taka umowa jest również dopuszczalna w świetle powyższych norm prawnych, jeśli jej przedmiot wyczerpuje cały lub prawie cały majątek darczyńcy?"

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa,

a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

(uchwała z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 3 września 2013 r., III Cz 1293/13, zagadnienia prawnego:

„Który z organów sądu powszechnego, prezes sądu czy dyrektor sądu, jest w postępowaniu związanym z egzekucją należności sądowych organem właściwym do reprezentacji sądu jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa?”

podjął uchwałę:

Prezes sądu podejmuje czynności za Skarb Państwa w sprawach o egzekucję grzywien, kar pieniężnych i kosztów postępowania w sprawach cywilnych.

(uchwała z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 80/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 10 września 2013 r., VIII Cz 454/13, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest zrzeczenie się użytkownika wieczystego gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa, nie objętego przepisami ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, przez osobę prawną nie będącą państwową ani samorządową osobą prawną?”

podjął uchwałę:

Użytkownik wieczysty, który nie może zrzec się przysługującego mu prawa na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 października

1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1187 ze zm.), może wyzbyć się tego prawa zgodnie z art. 902¹ k.c. stosowanym w drodze analogii.

(uchwała z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 81/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2013 r., I ACa 212/13, zagadnienia prawnego:

„Czy w użytych w art. 81 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie (Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158) określeniu »sprzeczna z prawem« zawiera się także czynność notarialna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego?»
podjął uchwałę:

Zawarte w art. 81 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) określenie „sprzeczna z prawem” obejmuje także sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, z tym że notariusz odmawia dokonania czynności notarialnej ze względu na tę sprzeczność, jeżeli wynika ona z treści zamierzonej czynności notarialnej lub z okoliczności jej dokonywania.

(uchwała z dnia 18 grudnia 2013 r., III CZP 82/13, T. Wiśniewski, W. Katner, A. Piotrowska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 20 września 2013 r., II Ca 501/13, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o podział majątku wspólnego podlegają rozliczeniu, pobrane przez jednego z byłych małżonków po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej, dopłaty unijne do gruntów rolnych stanowiących

majątek wspólny byłych małżonków, przyznane w ramach wsparcia bezpośredniego oraz z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania?"

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 86/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 8 października 2013 r., VII Ca 629/13, zagadnienia prawnego:

„Czy dziadkowie małoletniego zgłaszający gotowość pełnienia funkcji rodziców zastępczych są uprawnieni do żądania wszczęcia postępowania nieprocesowego (czynna legitymacja procesowa) w sprawie o ograniczenie rodzicowi władzy rodzicielskiej przez zarządzenie umieszczenia małoletniego w rodzinie zastępczej (art. 109 § 2 pkt 5 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 89/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA

III CZP 107/13

„1. Czy w sprawie z wniosku właściciela nieruchomości wszczętej na podstawie art. 305² § 2 k.c. zachodzi konieczność ustanowienia służebności przesyłu dla właściwego korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, w wypadku gdy legitymuje się on decyzją wydaną na rzecz poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.)?

a w razie pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1,

2. jaki w takim wypadku jest konieczny zakres prawa przedsiębiorcy przesyłowego, którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 do korzystania z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 9 października 2013 r., II Ca 393/13, A. Roman, W. Namirska, R. Biegun)

Zdaniem Sądu Okręgowego, nawet przyjęcie stanowiska, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w niej nieruchomości, nie przesądza braku konieczności ustanowienia służebności

przesyłu przez obciążenie nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy prawem korzystania w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem urządzeń. Zgodnie z art. 35 ust. 2 powołanej ustawy, osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługuje prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Późniejszy art. 70 ust. 2 tej ustawy wprowadził prawo wstępu na nieruchomość dla wykonania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją przewodów i urządzeń. Poza tym również art. 124 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.) dopuszcza wejście na teren dla usunięcia awarii.

Sąd Okręgowy, porównując treść tych przepisów i kierując się wykładnią językową oraz racjonalnością ustawodawcy, doszedł do przekonania, że uprawnienia te powinny być uregulowane postanowieniem sądowym wydanym w przedmiocie ustanowienia służebności przesyłu.

E.S.S.

III CZP 109/13

„Czy dopuszczalne jest ustanowienie odrębnej własności lokalu w drodze umowy między nabywcą a dotychczasowym właścicielem nieruchomości budynkowej w budynku położonym na kilku nieruchomościach pozostających w wieczystym użytkowaniu właściciela budynku, dla których prowadzone są odrębne księgi wieczyste z uwagi na to, że nieruchomości te stanowią własność różnych osób?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 października 2013 r., III Ca 1115/13, T. Tatarczyk, G. Sobczyk, D. Szopińska-Friedrich)

W ocenie Sądu Okręgowego, wykładnia językowa art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903), wzmocniana uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1996 r., III CZP 37/96 (OSNC 1996, nr 9, poz. 116), prowadzi do wniosku, że cała nieruchomość, z której wydzielane są lokale, powinna

być wpisana w jednej księdze wieczystej i uzasadnia przyjęcie odpowiedzi negatywnej na przedstawione pytanie prawne.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że w praktyce coraz częściej stosowana jest wykładnia celowościowa omawianego przepisu, która może prowadzić do wniosku że prawo własności wydzielonych lokali powinno być prawem o charakterze niejednolitym, tj. ukonstytuowanym przez ten sam podmiot jako „zbywcę”, związanym albo z prawem własności gruntu, albo z wieczystym użytkowaniem gruntu ustanowionym do określonego jednego terminu i w określonym udziale. Stosowanie we wskazanym zakresie wykładni celowościowej znajduje uzasadnienie w woli ustawodawcy wyrażonej w art. 32a ustawy o własności lokali oraz w art. 199a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.). Zastosowanie wykładni celowościowej skutkuje koniecznością udzielenia odpowiedzi pozytywnej na przedstawione pytanie prawne.

E.S.S.

*

III CZP 110/13

„Czy dłużnik zajętej przez organ egzekucyjny wierzytelności, który w związku z dokonaniem zajęciem przekazuje organowi egzekucyjnemu zajętą sumę, zostaje tym samym zwolniony z długu wobec wierzyciela zajętej wierzytelności w części obejmującej przekazaną organowi egzekucyjnemu kwotę także w sytuacji, gdy przed zajęciem wierzytelności przez organ egzekucyjny dotychczasowy wierzyciel przeniósł wierzytelność na osobę trzecią, o czym wiedzę dłużnik uzyskał dopiero po zajęciu wierzytelności przez organ egzekucyjny?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 13 listopada 2013 r., II Ca 556/13, B. Suter, J. Klimowicz-Popławska, B. Puchalska)

Źródłem wątpliwości Sąd Okręgowy stało stosowanie art. 452 k.c., regulującego spełnienie świadczenia do rąk osoby nieuprawnionej do jego przyjęcia, oraz art. 512 k.c., określającego skutki spełnienia świad-

czenia do rąk cedenta, gdy wiedzę o dokonanym przelewie dłużnik powziął dopiero po zajęciu przelanej wierzytelności przez organ egzekucyjny. Jeśli dłużnik zajętej wierzytelności uzyskał wiedzę o przelewie dopiero po zajęciu wierzytelności, to nie mógł o dokonanym przelewie zawiadomić organu egzekucyjnego na podstawie art. 896 § 2 k.c. Wierzyciel formalny nie będzie natomiast wierzycielem materialnym.

R.B.

*

III CZP 111/13

„Czy kognicja sądu, rozstrzygającego sprawę na skutek wniesienia sprzeciwu, o jakim mowa w art. 80 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651) ogranicza się do oceny zasadności aktualizacji opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego, dokonanej przez właściwy organ (art. 78 ust. 1 ustawy), bądź zasadności wniosku użytkownika wieczystego o dokonanie takiej aktualizacji (art. 81 ust. 1 ustawy), czy też sąd, po upływie 3-letniego terminu z art. 77 ust. 1 zd. 1 ustawy, ma obowiązek ustalenia z urzędu wysokości takich opłat za cały okres trwania postępowania, wywołanego wnioskiem, o jakim mowa w art. 78 ust. 2 ustawy, z uwzględnieniem następujących w tym czasie zmian wartości nieruchomości?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 listopada 2013 r., I ACa 935/13, B. Wysocki, J. Futro, M. Głowacka)

Regulacja art. 78 ust. 2 i 3, art. 80 i art. 81 ustawy o gospodarce nieruchomościami ustawy zdaje się prowadzić do wniosku, że sąd rozpoznający sprzeciw od orzeczenia samorządowego kolegium odwoławczego ograniczony jest treścią i granicami wniosku, który na etapie postępowania sądowego pełni funkcję pozwu, wniosek zaś odnosi się do aktualizacji opłaty rocznej w kolejnych trzech latach (art. 77 ust. 1 ustawy). Orzekanie w odniesieniu do okresu przekraczającego trzy lata naruszałoby zatem art. 321 k.p.c. Dominuje jednak

pogląd, że sprawa wszczęta na podstawie 80 u.g.n. ma charakter sprawy o ukształtowanie prawa, w której sąd nie ogranicza się do oceny skuteczności wypowiedzenia dotychczasowej opłaty rocznej. Długotrwałość postępowania aktualizacyjnego w warunkach zmieniającej wartości nieruchomości prowadzić może do trudności w korygowaniu wysokości opłat rocznych uiszczanych w czasie trwania postępowania, jednak uwzględnienie aktualnej w chwili orzekania wartości nieruchomości pozwoliłoby sądowi na trafniejsze ustalenie opłaty w danej sprawie.

R.B.

*

III CZP 112/13

„Czy dniem uiszczenia opłaty sądowej wnoszonej za pośrednictwem polskiej placówki pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., Nr 1529) – przy wykorzystaniu usługi finansowej zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy – jest dzień jej wpłaty w formie gotówkowej w takiej placówce, czy dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 2 października 2013 r., IV Cz 576/13, M. Szczocarz-Krysiak, T. Opitek, K. Markiewicz)

Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie uiszczenie opłaty nie nastąpiło ani przekazem pocztowym, ani przelewem bankowym, skarżący bowiem skorzystali ze świadczonej przez Poczta Polska S.A. usługi finansowej zlecenia przekazania środków pieniężnych na określony rachunek bankowy, polegającej na przyjmowaniu wpłat w formie gotówkowej, na podstawie blankietu wpłaty na rachunek bankowy, a następnie przekazaniu środków pieniężnych do banku na wskazany rachunek bankowy (usługa finansowa o nazwie „wpłata na rachunek bankowy”).

Jak zaznaczył Sąd drugiej instancji, w tej sytuacji obowiązujące przepisy i dotychczasowe orzecznictwo nie dają wprost odpowiedzi na

pytanie, czy za dzień uiszczenia opłaty sądowej należy uznać dzień wpłaty gotówki w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego, czy dopiero dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na potrzebę rozważenia, czy według obowiązującego stanu prawnego za aktualny należy uznać dotychczasowy pogląd, że w razie uiszczenia opłaty przekazem pocztowym za pośrednictwem placówki pocztowej operatora publicznego, za dzień uiszczenia opłaty przyjmuje się potwierdzoną przez operatora datę nadania przekazu. Sąd zaznaczył, że zgodnie z ustawą z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, nie działają już operatorzy publiczni, lecz operatorzy wyznaczeni do świadczenia usług pocztowych o charakterze powszechnym, a do tych usług nie zalicza się przekazów pocztowych.

Przyjęcie, że czynność dokonana za pośrednictwem Poczty Polskiej S.A. jako operatora wyznaczonego jest skuteczna wobec adresata już z chwilą jej dokonania, jedynie w przypadku, gdy chodzi o czynności świadczone w ramach funkcji operatora wyznaczonego, nakazywałoby uznać, że dniem uiszczenia opłaty sądowej wniesionej za pośrednictwem Poczty Polskiej S.A. przy wykorzystaniu usługi finansowej „wpłata na rachunek bankowy” nie jest dzień powierzenia jej funduszy niezbędnych do uiszczenia opłaty, lecz dzień uznania rachunku bankowego prowadzonego dla sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego istnieją jednak argumenty, które przemawiają za przyjęciem przeciwnego stanowiska. Przykładowo, nie można nie dostrzec, że w przeszłości art. 165 § 2 k.p.c. stosowany był w drodze analogii dla dokonywania opłat za pośrednictwem banku, jest bowiem utrwalony pogląd, że do dochowania terminu do uiszczenia opłaty sądowej decydująca jest data złożenia polecenia przelewu w banku, a nie data uznania rachunku bankowego właściwego sądu.

A.Z.

*

III CZP 113/13

„1. Czy dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie, w której pasażer domaga się od przewoźnika lotniczego odszkodowania za

opóźniony lot na podstawie art. 7 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U.UE L z dnia 17 lutego 2004 r.)?

a w razie odpowiedzi negatywnej na to pytanie:

2. czy niedopuszczalność drogi sądowej ma charakter bezwzględny czy też względny wynikający z przemienności kompetencji sądu powszechnego i Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 listopada 2013 r., V Cz 3671/13, E. Cylc, O. Rudziński, A. Strączyńska)

Sąd drugiej instancji wskazał na trzy możliwe stanowiska odnoszące się do przedstawionych problemów prawnych. Według jednego, Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego nie rozstrzyga o cywilnoprawnym żądaniu odszkodowawczym, do którego rozpoznania właściwy jest sąd powszechny. Jego uprawnienia kontrolne oraz brak uprawnień do orzekania o obowiązku zapłaty odszkodowania uzasadnia wnioski, że kognicja Prezesa sprowadza się do ewentualnego stwierdzenia naruszenia art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 i wyznaczenia terminu do usunięcia tego uchybienia; decyzja Prezesa w tym zakresie może stanowić jedynie dowód zasadności roszczenia odszkodowawczego.

Zgodnie z innym poglądem, sprawa o zapłatę odszkodowania ma charakter cywilny, ale na podstawie art. 2 § 3 k.p.c. została przekazana do właściwości Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Przemawia za tym wykładnia literalna i systemowa art. 16 rozporządzenia oraz art. 205b ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 933 ze zm.). Kontrola przepisów rozporządzenia została scedowana na organ administracyjny i tylko ten organ jest uprawniony do rozpoznawania skarg i stosowania przepisów rozporządzenia. W wyniku złożenia skargi Prezes Urzędu wydaje decyzję administracyjną stwierdzającą brak albo wystąpienie naruszenia prawa przez przewoźnika lotniczego, określając zakres nieprawidłowości, na-

kładając karę oraz określając obowiązek i termin usunięcia naruszenia. Innymi słowy, Prezes powinien orzec obowiązek wypłaty odszkodowania i termin na wykonanie tego obowiązku, a pasażer uzyskuje tytuł, na podstawie którego może prowadzić egzekucję i dochodzić wypłaty odszkodowania. Nie stanowi to przeszkody w dochodzeniu dalszego odszkodowania, gdy poniesiona szkoda przekracza przyznany ryczałt.

Według trzeciego stanowiska, występuje przemienność kompetencji Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego i sądu powszechnego, podobna do przewidzianej w art. 242 k.p.

Sąd Okręgowy dodał, że oceniając problem właściwości sądu powszechnego nie można abstrahować od celu rozporządzenia nr 261/2004, którym nie było ograniczenie prawa pasażera do dochodzenia odszkodowań za opóźnienie lotu na drodze sądowej, lecz rozszerzenie ochrony pasażerów. Przekazanie spraw o odszkodowanie wyłącznie do kompetencji organu administracyjnego obniża standard ochrony praw pasażerów, zwłaszcza biorąc pod uwagę konieczność zachowania przez pasażera procedury reklamacyjnej. W innych państwach członkowskich Unii Europejskiej sprawy o odszkodowanie za opóźniony lot toczyły się na skutek powództw o odszkodowanie, a nie skarg w postępowaniu administracyjnym. W rozporządzeniu nie ma ograniczenia co do możliwości występowania do sądu powszechnego z żądaniem całego odszkodowania, a wręcz podkreślone jest uprawnienie do żądania przed sądem powszechnym odszkodowania przewyższającego odszkodowanie ryczałtowe, które może zostać potrącone z dalszego odszkodowania (art. 12 ust. 1), a ponadto pasażer jest słabszą stroną wobec przewoźnika lotniczego.

Wszystkie te argumenty – w ocenie Sądu Okręgowego – prowadzą do przyjęcia poglądu, że w sprawie o odszkodowanie za opóźniony lot występuje przemienność kompetencji sądu powszechnego i Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Postępowanie przed Prezesem nie jest obligatoryjne i jego wyczerpanie nie ma wpływu na otwarcie drogi sądowej, stanowiąc dodatkową możliwość służącą podniesieniu ochrony praw pasażerów.

A.T.

III CZP 114/13

„1. Czy jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi, to zaliczeniu na schedę spadkową podlega wartość gospodarstwa rolnego przekazanego spadkobiercy (następcy) przez spadkodawcę (rolnika) w drodze umowy zawartej na podstawie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140),

a w razie odpowiedzi twierdzącej,

2. czy w wypadku, o którym mowa w punkcie 1 zaliczeniu na schedę spadkową podlega wartość całego gospodarstwa, czy też jedynie wartość udziału spadkobiercy (następcy) w tym gospodarstwie, jeżeli w drodze umowy przekazania gospodarstwo weszło w skład majątku wspólnego spadkobiercy (następcy) i jego małżonka?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 lutego 2013 r., II Ca 847/12, D. Iskra, M. Kuczyńska, E. Bazelan)

Sąd Okręgowy podniósł, że – jak się wydaje – użyte w art. 1039 k.c. pojęcie darowizny obejmuje korzyść majątkową, która była przedmiotem przysporzenia na podstawie umowy darowizny, a nie jakąkolwiek korzyść majątkową uzyskaną przez spadkobiercę od spadkodawcy nieodpłatnie. Przemawia za tym również to, że zgodnie z art. 889 pkt 1 k.c. darowizną nie jest także bezpłatne przysporzenie, gdy zobowiązanie do bezpłatnego świadczenia wynika z umowy uregulowanej innymi przepisami kodeksu. Sąd drugiej instancji zaznaczył, że umowami darowizny w znaczeniu uregulowanym w art. 888–902 k.c. nie są umowy zawarte na podstawie art. 52 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (jedn. tekst: Dz.U. z 1977 r. Nr 32, poz. 140) albo na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268 ze zm.).

Sąd Okręgowy zauważył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się tendencja do szerszego ujmowania pojęcia darowizny niż wynika to z art. 888 § 1 K.c., tj. do ujmowania przy zaliczaniu na

schedę spadkową wszelkich uzyskanych przez spadkobiercę od spadkodawcy nieodpłatnych przysporzeń korzyści majątkowych (np. postanowienia z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 503/00, niepubl. i z dnia 9 grudnia 2010 r., III CSK 39/10). Sąd drugiej instancji odwołał się również do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 68/12 (OSNC 2013, nr 5, poz. 59), w której uznano, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin nie jest umową darowizny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, należy mieć w pierwszej kolejności na względzie brzmienie art. 1039 k.c., który odwołuje się do darowizny jako podstawy prawnej przysporzenia podlegającego zaliczeniu na schedę spadkową, a wyrażenia lub zwroty użyte w tej samej ustawie powinny być rozumiane jednolicie. Ponadto przepis ten nie odwołuje się do zaliczania wszelkich nieodpłatnych przysporzeń, ale jedynie do tych, których podstawą była darowizna.

Z drugiej strony można bronić stanowiska, że zaliczeniu na schedę spadkową podlegają też te przypadki nieodpłatnego nabycia praw podmiotowych, u podstaw których leżało przeniesienie samego posiadania rzeczy na podstawie nieważnej umowy darowizny (nabycie przez zasiedzenie, nabycie przez rolnika własności nieruchomości z mocy prawa). Za zaliczeniem na schedę spadkową wartości gospodarstwa rolnego mogą przemawiać także względy słuszności.

Odnosząc się do drugiego problemu, Sąd Okręgowy stwierdził, że za przyjęciem poglądu, że zaliczeniu na schedę spadkową podlega wartość całego gospodarstwa, przemawia bezudziąłowy charakter majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską. Inny pogląd, oparty na założeniu, że zaliczeniu podlega wartość udziału spadkobiercy (następcy) w tym gospodarstwie, uzasadnia okoliczność, iż obdarowany spadkobierca nie stał się jedynym uprawnionym z tytułu dokonanej przez spadkodawcę darowizny, a w chwili ustania wspólności majątkowej, do majątku, który był objęty tą wspólnością, będą miały odpowiednie zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych.

A.T.

III CZP 117/13

„Czy w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, w przypadku zaistnienia przesłanek określonych w art. 186 § 1 k.p.c., sąd ustala wynagrodzenie pełnomocnika przeciwnika wzywającego na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu czy też § 10 ust. 1 pkt 3 tego rozporządzenia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 listopada 2013 r., XXIII Gz 1289/13, R. Puchalska, E. Hniedziewicz, B. Litwiniec)

Sąd Okręgowy wskazał, że stosowanie w przedmiotowej sprawie stawek określonych w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu budzi poważne wątpliwości, gdyż wskazane w tych stawkach kryterium odnosi się do wartości przedmiotu sporu. Zgodnie jednak z art. 184 k.p.c., w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej nie chodzi o rozstrzygnięcie sporu, a ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że sprawy cywilne mogą być uregulowane drogą ugody przed wniesieniem pozwu.

Postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej ma charakter samodzielnego postępowania pomocniczego, a jego istota i cel wyraża się w dopuszczalności uregulowania niektórych spraw cywilnych w drodze ugody sądowej przed wniesieniem pozwu. W konsekwencji kryterium wartości przedmiotu sporu, o czym mowa w § 6 ww. rozporządzenia nie powinno mieć znaczenia, skoro celem postępowania jest zawarcie ugody niezależnie od tego, jaka jest wysokość roszczenia, co do którego nastąpiło zawezwanie.

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, przepisy powołanego rozporządzenia nie zawierają postanowień odnoszących się do czynności radcy prawnego w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej. Przepis § 4 rozporządzenia stanowi, że wysokość stawki minimalnej zależy m.in. od rodzaju sprawy, a § 5, że w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu wysokość stawki minimalnej ustala się, przyjmując za pod-

stawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. W ocenie Sądu Okręgowego, przy przyjęciu, że postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej ma charakter samodzielnego postępowania pomocniczego, możliwe jest uznanie, iż jest to postępowanie swym charakterem najbardziej zbliżone do postępowania nieprocesowego, a co za tym idzie wynagrodzenie pełnomocnika strony wezwanej (przeciwnika), w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 186 k.p.c., należałoby ustalić na podstawie przepisu § 10 ust. 1 pkt 3 ww. rozporządzenia.

A.Z.

*

III CZP 119/13

„Czy w razie wyegzekwowania w całości wierzytelności na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc na skutek wniesienia sprzeciwu, sąd rozpoznający sprawę powinien zasądzić objętą nim nadal sporną wierzytelność, w sytuacji, gdy w chwili wniesienia pozwu powództwo było zasadnym, czy też oddalić powództwo?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 17 października 2013 r., II Ca 795/13, S. Krajewski)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą prawidłowego brzmienia sentencji orzeczenia wydanego w sprawie, w której w toku postępowania doszło do wyegzekwowania całości dochodzonego roszczenia, przy uwzględnieniu przepisów odnoszących się do nienależytego świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pierwsze możliwe rozwiązanie to uwzględnienie powództwa i zasądzenie kwoty objętej żądaniem pozwu, drugie natomiast, to oddalenie powództwa ze względu na wygaśnięcie roszczenia. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że w orzecznictwie pojawiają się sporadycznie wyroki zasądzające uiszczoną należność, opatrzone zastrzeżeniem, że świadczenie zostało już wyegzekwowane.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że – mimo krytyki tego stanowiska wyrażanej we wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, wyda-

wanych na podstawie zbliżonych stanów faktycznych – skłania się do rozwiązania polegającego na oddaleniu powództwa w sytuacji, gdy przedmiotem sporu jest świadczenie wyegzekwowane na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc na skutek wniesienia sprzeciwu z uwagi na wygaśnięcie roszczenia.

S.J.Z.

*

III CZP 120/13

„Czy były małżonek żołnierza zawodowego jest osobą uprawnioną, w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 24 maja 2004 r.), do zawarcia umowy nabycia prawa odrębnej własności lokalu po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 28 listopada 2013 r., IX Ca 559/13, J. Strumiłło, M. Wieczorkiewicz, J. Barczewski)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że art. 28 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – uchylony w 2004 r. – zawierał rozbudowaną regulację zmierzającą do uporządkowania stosunków mieszkaniowych żołnierza i jego rozwiedzionego małżonka wynikłych z orzeczenia rozwodu. Przepisy potwierdzały – jako zasadę – prawo obojga do dalszego zamieszkiwania w dotychczasowej kwaterze, z wyjątkami kwalifikowanymi przeznaczeniem lub położeniem budynków, przy czym w razie pozostawienia kwatery żołnierzowi, jego małżonek uzyskiwał lokal zamienny.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, czy stosunki małżeńskie stron, po uchyleniu art 28, normują się tak samo, jak przed 2004 r. Sąd Okręgowy wskazał, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na gruncie uchylonego przepisu wynika, iż przydział kwatery stałej jest prawem podmiotowym żołnierza zawodowego oraz że podmiotem tego prawa jest również współmałżonek żołnierza, a w konsekwencji prawo do korzystania z takiej kwatery stanowi składnik majątku wspól-

nego małżonków. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu uchwały z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 131/06 (OSNC 2007, nr 10, poz. 152), że uchylenie art. 28 nie wprowadziło zmian odnośnie do stosunku łączącego żołnierza i jego rozwiedzionego małżonka w zakresie korzystania z lokalu będącego kwaterą w rozumieniu przepisów ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że celem nowelizacji wskazanej ustawy dokonanej w 2004 r. było przede wszystkim zapewnienie pełnej dyspozycyjności lokali mieszkalnych będących w zasobie Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, czemu służyć miało m.in. uchylenie wymienionego przepisu. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na gruncie ustawy z dnia 20 maja 1976 r. o zakwaterowaniu sił zbrojnych, niezawierającej unormowania analogicznego do art. 28 ustawy z 2004 r. oraz orzecznictwa sądów administracyjnych skłoniła Sąd Okręgowy do uznania, że uchylenie tego przepisu wprowadziło zmiany odnośnie do stosunku łączącego żołnierza i jego rozwiedzionego małżonka w zakresie korzystania z lokalu będącego kwaterą w rozumieniu przepisów ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych,

S.J.Z.

*

III CZP 121/13

„Czy legitymowanym do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy będącej podstawą ustanowienia hipoteki wpisanej do księgi wieczystej na rzecz pozwanego (art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 § 2 k.c.) jest podmiot będący beneficjentem tego samego rodzajowo ograniczonego prawa rzeczowego ujawnionego w tej księdze z niższym pierwszeństwem wówczas, gdy stwierdzona w podstawie faktycznej powództwa niezgodność z rzeczywistym stanem prawnym wpisów decydujących o powstaniu praw obu wierzycieli, może być usunięta, w zakresie uprawnienia tego podmiotu przez skutek następujący z mocy prawa?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 listopada 2013 r., I ACa 944/13, G. Krężołek, M. Kus-Trybek, Z. Ducki)

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jedyną drogą dochodzenia roszczeń w okolicznościach przedstawionego zagadnienia prawnego jest powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W uzasadnieniu tego poglądu Sąd Apelacyjny odwołał się do treści art. 626⁸ § 2 k.p.c., określającego zakres kognicji sądu wieczystoksięgowego przy rozpoznawaniu wniosku o wpis lub jego wykreślenie z księgi wieczystej, oraz art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.). Z przepisów tych wynika, że celem tego postępowania jest ustalenie, czy na skutek stwierdzonych orzeczeniem sądowym lub innymi dokumentami czynności lub zdarzeń prawnych stan prawny nieruchomości dla których księga wieczysta jest prowadzona, uwzględniający także stan wynikający z przepisów prawa, uzasadnia dokonanie wnioskowanego wpisu i w tym ustaleniu wyczerpuje się kognicja sądu wieczystoksięgowego. Sąd Apelacyjny zwrócił jednak uwagę, że sąd rozpoznający powództwo o ustalenie nieważności czynności prawnej, będąc związany żądaniem pozwu, nie jest obowiązany badać charakteru skutków dla nieruchomości rozstrzygnięcia uwzględniającego takie powództwo. Z drugiej strony, sąd wieczystoksięgowy, będąc związany takim wyrokiem (art. 365 § 1 k.p.c.), nie jest uprawniony do samodzielnego ustalania, czy na skutek wydania tego orzeczenia wnioskodawca jest uprawniony do żądania wpisu usuwającego zaistniałą w ten sposób niezgodność.

Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę na możliwość zajęcia stanowiska, że w okolicznościach omawianego zagadnienia prawnego jedynym środkiem ochrony prawnej jest powództwo ustalające. Pogląd ten wynika z jednolitego stanowiska Sądu Najwyższego łączącego możliwość skutecznego wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.k.w.h. z uprawnieniem do składania wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej na podstawie art. 626² § 5 k.p.c. Strona pozabawiona takiej legitymacji w zakresie wpisu może poszukiwać ochrony jedynie w drodze powództwa ustalającego, a wyłączność tego środka prawnego przesądza także legitymowanie się przez nią interesem prawnym w takim ustaleniu.

E.S.S.

III CZP 122/13

„Czy sprawowany przez spółdzielnię zarząd nieruchomościami wspólnymi stanowiącymi współwłasność spółdzielni w ramach art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) uprawnia spółdzielnię do samodzielnego podejmowania decyzji odnośnie tych nieruchomości także w zakresie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, czy też potrzebne jest pozyskiwanie przez spółdzielnię zgody każdego z współwłaścicieli zgodnie z art. 199 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 września 2013 r., II Ca 2126/12, A. Cholewa-Kuchta, R. Stępińska, P. Krystyniecki)

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy sprawowania zarządu przez spółdzielnię mieszkaniową nieruchomością wspólną w zakresie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, a mianowicie czy takie czynności spółdzielnia mieszkaniowa może podejmować samodzielnie, czy też konieczne jest uzyskanie przez nią zgody każdego ze współwłaścicieli, zgodnie z art. 199 k.c.

Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko, że spółdzielnia mieszkaniowa jest uprawniona do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu dopiero po wyrażeniu na to zgody przez wszystkich współwłaścicieli. Pogląd ten uzasadniany jest argumentami natury konstytucyjnej. Znajduje także oparcie w orzecznictwie sądów administracyjnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasadne jest jednak przyjęcie poglądu, że spółdzielnia mieszkaniowa jest uprawniona do samodzielnego podejmowania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu. Zgodnie z art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.), zarząd nieruchomościami wspólnymi stanowiącymi własność spółdzielni jest wykonywany przez spółdzielnię jak zarząd powierzony, o którym mowa w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903), choćby właściciele lokali nie byli członkami spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 24¹ i 26. Przepisów

ustawy o własności lokali o zarządzie nieruchomością wspólną nie stosuje się, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 1 i art. 29 ust. 1 i 1a, które stosuje się odpowiednio. Z analizy powołanych przepisów wynika, że spółdzielnia wykonuje czynności zarządu. Brak rozróżnienia na rodzaje czynności oznacza, że wniosek ten dotyczy wszelkich czynności, a więc również tych przekraczających zakres zwykłego zarządu. Spółdzielczy model zarządzania nie przewiduje natomiast możliwości odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego, gdyż zagadnienie to jest uregulowane kompleksowo w art. 27 u.s.m.

E.S.S.

III CZP 128/13

„Czy przepis art. 1160 k.p.c. dotyczący zawiadomień pisemnych ma zastosowanie do doręczenia odpisu wyroku sądu polubownego?

w przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej:

Czy zastosowanie znajduje regulamin konkretnego sądu polubownego w sytuacji, gdy strony nie postanowiły inaczej a doręczenie odpisu wyroku sądu polubownego nastąpiło przez awizo, w konsekwencji: czy oznacza to zastosowanie obowiązujących w dniu dokonywania przesyłki przepisów regulaminu świadczenia powszechnych usług pocztowych, czy też zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 października 2013 r., II Cz 830/13, V. Osińska, M. Ernest, Z. Ciechanowicz)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zagadnienie doręczeń pisemnych zawiadomień w postępowaniu przed sądem polubownym reguluje art. 1160 k.p.c. Stwierdził, iż dla przedstawionego zagadnienia prawnego istotną okolicznością jest rozstrzygnięcie, czy zawarte w tym przepisie określenie „doręczenie pisemnego zawiadomienia” jest synonimem pojęcia „doręczenie” występującego w art. 131 i nast. k.p.c. Przy pozytywnym rozstrzygnięciu tej kwestii należy przyjąć, że art. 1160

k.p.c. odnosi się nie tylko do pisemnych zawiadomień *sesnsu stricto* (np. zawiadomień o rozprawie), ale również do pism sądu polubownego oraz pism procesowych stron niebędących zawiadomieniami. Wątpliwości może natomiast budzić kwestia, czy § 3 tego przepisu odnosi się także do doręczeń wyroku sądu polubownego. Sposób dokonywania doręczeń mogą określić przede wszystkim strony postępowania w zapisie na sąd polubowny albo odrębnie – w dodatkowej umowie. Jeśli strony nie ustanowiły odmiennych zasad w zakresie doręczeń, to zastosowanie mają reguły określone w art. 1160 § 1–3 k.p.c. Przepisy te, jako *lex specialis*, wyłączają zastosowanie art. 131 i nast. k.p.c. W doktrynie podkreśla się, że art. 1160 § 1–3 k.p.c. jest w porównaniu z regulacją ogólną doręczeń uproszczony i odformalizowany.

W ocenie Sądu Okręgowego, art. 1197 k.p.c., który zawiera wymagania dotyczące wyroku sądu polubownego, ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Zgodnie z § 4 tego przepisu, wyrok sądu polubownego doręcza się stronom. Sąd polubowny może dysponować pokwitowaniem odbioru lub dowodem doręczenia odpisów wyroku stronom. Doręczenie może nastąpić za pośrednictwem poczty, za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Data doręczenia ma znaczenie z punktu widzenia dotrzymania terminu do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Wątpliwości Sądu Okręgowego związane są z odmiennym uregulowaniem zagadnienia doręczenia przesyłki awizowanej w treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym oraz regulaminu świadczenia powszechnych usług pocztowych.

E.S.S.

*

III CZP 132/13

„Czy z chwilą wykreślenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z Krajowego Rejestru Sądowego w wyniku przeprowadzenia postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku spółki wygasa hipoteka przymusowa zabezpieczająca wierzytelność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wobec tej spółki, z tytułu należności dotyczących obowiązku uiszczenia składek na ubez-

pieczenie społeczne, na nieruchomości stanowiącej obecnie własność osoby trzeciej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 12 grudnia 2013 r., II Ca 694/13, W. Opidowicz, A. Kłoda, R. Biegun)

Sąd Okręgowy zauważył, że zagadnienie skutków utraty podmiotowości prawnej przez osobę prawną w zakresie jej zobowiązań, oraz zabezpieczeń tych zobowiązań, nie jest jednolicie rozumiane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przedstawił aprobowany pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 369/11 (M.Pr.Bank. 2013, nr 10, s. 5), że utrata bytu prawnego osoby prawnej nie niweczy ani nie modyfikuje dotychczasowej treści stosunku zobowiązaniowego, lecz prowadzi do jej utrwalenia i zachowania. Nie powoduje także niemożności skutecznego dochodzenia roszczeń przeciwko nieistniejącemu dłużnikowi oraz niemożności wykonywania uprawnień prawnokształtujących wynikających z wierzytelności. Za takim stanowiskiem przemawiają argumenty natury normatywnej, wynikające z treści obowiązujących przepisów prawa, które wprost nie przesądzają o wygaśnięciu wierzytelności, a dają pierwszeństwo zasadzie utrzymania istnienia zobowiązania. Pogląd ten uwzględnia wolę ustawodawcy, w szczególności bierze pod uwagę ochronę interesu wierzyciela likwidowanej osoby prawnej. Uwzględnia także względy praktyczne, uznanie bowiem możliwości wygaśnięcia długu i jego hipotecznego zabezpieczenia prowadzić może do nadużyć związanych z celowym kreowaniem przez dłużnika utraty osobowości prawnej aby uniknąć odpowiedzialności majątkowej, a przez to godzi w pewność obrotu prawnego, narusza zasadę słuszności oraz zasady współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy przedstawił także stanowisko przeciwne, prezentowane w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CSK 112/08 (niepubl.), z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 204/08 (BSN 2009, nr 3, s. 9) oraz z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 325/11 (niepubl.), które znajduje uzasadnienie w ogólnych zasadach dotyczących zobowiązań oraz w zasadach logicznego rozumowania, skłaniających do uznania, że nie może istnieć dług, którego dłużnik nie istnieje.

E.S.S.

III CZP 133/13

„Czy w wypadku zwrotu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, złożonego przez stronę reprezentowaną przez radcę prawnego w następstwie wezwania do uiszczenia opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego, i nieuiszczenia tej opłaty, sprzeciw podlega odrzuceniu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 31 października 2013 r., VIII Cz 432/13, H. Matuszewska, J. Siedlaczek, M. Kończal)

Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro zwrot wniosku przywraca – zgodnie z art. 130 § 2 zdanie drugie k.p.c. – stan rzeczy sprzed jego złożenia, należy przyjąć, że unicestwiony zostaje skutek złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci przerwania biegu terminu do uiszczenia opłaty. Nie ma natomiast podstaw do przypisania zarządzeniu o zwrocie wniosku konsekwencji wykraczających poza dyspozycję tego przepisu. Zwrot wniosku nie powoduje więc zniweczenia skutku zarządzenia przewodniczącego wzywającego do uiszczenia opłaty, tj. otwarcia biegu terminu do opłacenia pisma. W konsekwencji należy przyjąć, że skoro została przywrócona sytuacja procesowa bezpośrednio sprzed złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, to termin do uiszczenia opłaty zapoczątkowany zarządzeniem przewodniczącego minął z upływem dnia określonego w tym zarządzeniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak względów przemawiających za odstąpieniem od przedstawionego stanowiska na rzecz stosowania *per analogiam* przepisów regulujących skutki oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych złożonego w terminie otwartym do opłacenia pisma (art. 112 ust. 2 i 3 u.k.s.c.).

E.S.S.

*

III CZP 137/13

„Czy w przypadku niewskazania przez powoda przed rozprawą na wezwanie sądu danych pozwalających sądowi na ustalenie numeru PESEL pozwanego, postępowanie może podlegać zawieszeniu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 5 grudnia 2013 r., VIII Cz 686/13, R. Krawczyk, H. Matuszewska, M. Kończal)

Wątpliwości Sądu Okręgowego budzą dwie kwestie: czy niewskazanie przez powoda danych indywidualizujących pozwanego może prowadzić do zawieszenia procesu cywilnego, a w przypadku przyjęcia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, na jakim etapie procesu sąd jest uprawniony do wezwania powoda do wskazania tych danych pod rygorem zwieszenia postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, dysponowanie przez sąd numerem PESEL pozwanego ani nie warunkuje dokonywania doręczeń stronie, ani nie gwarantuje doręczania korespondencji sądowej pod właściwy adres. Poza tym brak znajomości tego numeru identyfikacji pozwanego nie stoi na przeszkodzie nadaniu sprawie biegu w postępowaniu rozpoznawczym, znajomość bowiem tego numeru nie stanowi przeszkody do wydania wyroku, gdyż – zgodnie z art. 325 k.p.c. – zamieszczenie go w sentencji wyroku nie jest wymagane.

Sąd Okręgowy przyznał jednak, że znajomość numeru PESEL jest konieczna w postępowaniu klauzulowym. Celem wprowadzenia tego wymagania było uniknięcie nieprawidłowości wynikających z braku wskazania prawidłowego adresu pozwanego w toku procesu, w szczególności wykluczenie prowadzenia egzekucji na podstawie wyroku zapadłego w postępowaniu, w którym sąd w sposób nieprawidłowy przyjmował skutek doręczenia zastępczego *per aviso* przesyłki wysłanej pod niewłaściwy adres. Jednak i w tym przypadku – w ocenie Sądu Okręgowego – możliwa jest teza, że sąd uprawniony jest do nadania klauzuli wykonalności orzeczeniu bez wskazania w treści postanowienia numeru PESEL, jego brak bowiem uniemożliwia tylko wydanie wnioskodawcy odpisu orzeczenia z klauzulą wykonalności, gdyż numer ten uwidaczniany jest na odpisie orzeczenia dopiero na tym etapie. Z tych względów Sąd Okręgowy skłania się do udzielenia odpowiedzi negatywnej na pierwszą wątpliwość.

W przypadku jednak przyjęcia odmiennego stanowiska powstaje druga z przedstawionych wątpliwości. W tym zakresie Sąd Okręgowy stwierdził, że wykładnia systemowa art. 208¹ k.p.c. może prowadzić do wniosku, iż uzyskanie wiadomości co do numeru PESEL pozwanego może nastąpić wyłącznie na rozprawie. Przy takim założeniu praktyka polegająca na wzywaniu powoda do wskazania tych danych na wcześniejszym etapie postępowania może być uznana za wadliwą. Poprze-

stanie jednak na wykładni systemowej jest jednak wątpliwe w przypadku spraw podlegających rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym (postępowanie upominawcze i nakazowe) lub rozstrzyganych wyrokiem zaocznym.

E.S.S.

*

III CZP 115/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin–Centrum w Szczecinie wydający wyrok z dnia 4 września 2012 r. w sprawie I C 965/11, w którym orzekł sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 listopada 2013 r., II Ca 88/13, Z. Ciechanowicz, M. Ernest, R. Tarnowska)

*

III CZP 116/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin–Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydający orzeczenie z dnia 5 listopada 2012 roku w sprawie I C 1086/11, w którym orzekł Sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w sytuacji gdy decyzję podpisał podsekretarz stanu z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2013 r., II Ca 371/13, S. Krajewski, D. Gamrat-Kubeczak, I. Siuta)

*

III CZP 118/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin–Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydający postanowienie z dnia 12 kwietnia 2013 r. w sprawie II Ns 1316/09, w którym orzekł sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75

§ 2 pkt 1 u.s.p., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 listopada 2013 r., II Ca 865/13, A. Bednarek-Moraś, I. Siuta, Z. Ciechanowicz)

*

III CZP 123/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin–Centrum w Szczecinie wydający postanowienie z dnia 3 lipca 2012 r., w sprawie I C 157/12, w którym orzekł sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2013 r., II Cz 934/13, D. Gamrat-Kubeczak, M. Grzesik, S. Krajewski)

*

III CZP 125/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydający orzeczenie z dnia 22 lutego 2013 roku w sprawie I C 1208/11, w którym orzekł Sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w sytuacji gdy decyzję podpisał podsekretarz stanu z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 listopada 2013 r., II Cz 1053/13, A. Bednarek-Moraś, D. Gamrat-Kubeczak, K. Longa)

*

III CZP 126/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydający orzecz-

nie z dnia 13 czerwca 2013 roku w sprawie I C 834/13, w którym orzekał Sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w sytuacji gdy decyzję podpisał podsekretarz stanu z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 listopada 2013 r., II Cz 1310/13, A. Bednarek-Moraś, D. Gamrat-Kubeczak, S. Krajewski)

*

III CZP 127/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydający wyrok z dnia 5 listopada 2012 r. w sprawie I C 833/11, w którym orzekał sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 listopada 2013 r., II Ca 209/13, W. Buczek-Markowska, D. Gamrat-Kubeczak, Z. Ciechanowicz)

*

III CZP 129/13

„Czy rozpoznanie sprawy przez sędziego przeniesionego na inne miejsca służbowe bez jego zgody, z naruszeniem trybu przewidzianego w przepisie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – poprzez podpisanie decyzji o przeniesieniu sędziego przez podsekretarza stanu – powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 listopada 2013 r., III Ca 522/13, J. Kępa, Z. Szcześniewicz, S. Zieliński)

III CZP 130/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydający postanowienie z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie I Nc 427/09, w którym orzekął sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 października 2013 r., II Cz 1658/13, A. Bednarek-Moraś, M. Ernest, Z. Ciechanowicz)

*

III CZP 131/13

„Czy rozpoznanie sprawy przez sędziego przeniesionego na inne miejsca służbowe bez jego zgody, z naruszeniem trybu przewidzianego w przepisie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – poprzez podpisanie decyzji o przeniesieniu sędziego przez podsekretarza stanu – powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 r., III Ca 576/13, B. Jachowicz, I. Wawrzynkiewicz, W. Sychniak)

*

III CZP 134/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydający orzeczenie z dnia 11 lutego 2013 roku w sprawie III C 473/12, w którym orzekł Sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 2 pkt 1 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w sytuacji gdy decyzję podpisał podsekretarz stanu z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 listopada 2013 r., II Cz 1027/13, M. Wojtkiewicz, Z. Ciechanowicz, K. Longa)

III CZP 135/13

„Czy rozpoznanie sprawy przez sędziego przeniesionego na inne miejsca służbowe bez jego zgody, z naruszeniem trybu przewidzianego w przepisie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – poprzez podpisanie decyzji o przeniesieniu sędziego przez podsekretarza stanu – powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 listopada 2013 r., III Ca 708/13, J. Kępa, Z. Szcześniewicz, S. Zieliński)

*

III CZP 136/13

„Czy jest zgodny z przepisami prawa skład Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydający wyrok z dnia 20 listopada 2012 r. w sprawie I C 794/12, w którym orzekł sędzia przeniesiony w trybie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 u.s.p., w sytuacji gdy decyzję o przeniesieniu podpisał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 listopada 2013 r., II Ca 284/13, Z. Ciechanowicz, M. Ernest, R. Tarnowska)

Notka

Podobny problem, z analogicznym uzasadnieniem, został omówiony w „Izbie Cywilnej” 2013, nr 12, s. 10, w związku ze sprawą III CZP 94/13.

GLOSY

prawo cywilne materialne

1. Pełnomocnictwo niegasnące ze śmiercią mocodawcy umocowuje do działania w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy.

2. Zastrzeżenie na podstawie art. 101 § 1 k.c. nieodwołalności pełnomocnictwa nie wyklucza odwołania pełnomocnictwa przez mocodawcę z ważnych powodów.

3. Artykuł 1036 k.c. nie ma zastosowania do nieważnego rozporządzenia przez spadkobiercę udziałem w przedmiocie należącym do spadku.

(wyrok z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, Z. Strus, I. Koper, K. Zawada, OSNC 2009, nr 3, poz. 46; BSN 2008, nr 6, s. 14; OSP 2009, nr 7–8, poz. 89; MoP 2008, nr 24, s. 1327; Rej. 2008, nr 7–8, s. 220; NPN 2008, nr 2, s. 104; Rej. 2009, nr 4, s. 180; Rej. 2009, nr 9, s. 201)

Glosa

Rafała Kapkowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 12, poz. 122

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Komentator podzielił pogląd Sądu Najwyższego, który odrzucił możliwość działania pełnomocnika w imieniu zmarłego mocodawcy, przyj-

mując, że w takiej sytuacji dopuszczalne jest jedynie, by pełnomocnik działał w imieniu następców prawnych zmarłego. Dodał, że skutki działania pełnomocnika w sferze majątkowej spadkobierców są ograniczone przepisami prawa spadkowego o odpowiedzialności za długi spadkowe. Zauważył również, że co do zasady działanie pełnomocnika w imieniu zmarłego mocodawcy będzie skutkować sankcją nieważności dokonanej czynności.

Odwołując się do potrzeby ochrony osób trzecich, glosator opowiedział się jednak za analogicznym stosowaniem art. 105 k.c. do sytuacji, w której pełnomocnik dokona w imieniu mocodawcy czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania, nie wiedząc o jego śmierci, chyba że druga strona o tej śmierci wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć.

W dalszej części opracowania autor poddał krytyce stanowisko Sądu Najwyższego, że nieodwołalność pełnomocnictwa nie obejmuje odwołania pełnomocnictwa z ważnych powodów. W przyjęciu takiego zapatrywania dostrzegł zagrożenie dla pewności prawa. Stwierdził, że w niektórych sytuacjach pełnomocnictwa nieodwołalne pełnią funkcję zabezpieczającą, a nie opierają się na stosunku zaufania.

Głosę aprobowującą do wyroku opublikował M. Smyk (OSP 2009, nr 7–8, poz. 89), krytyczną zaś K. Topolewski (MoP 2009, nr 22, s. 1239).

M.P.

*

Niezapłacone raty należne finansującemu z chwilą rozwiązania umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia z przyczyn, za które odpowiada korzystający, ulegają pomniejszeniu o części przyszłych rat, obejmujące odsetki, stanowiące koszt „kredytu rzeczowego”, zaciągniętego przez korzystającego u finansującego.

(wyrok z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, K. Zawada, K. Strzelczyk, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2011, nr 2, poz. 35; BSN 2011, nr 1, s. 9; MoP 2012, nr 4, s. 212; Rej. 2011, nr 3, s. 155; Rej. 2011, nr 7–8, s. 198)

Glosa

Andrzeja Chrzanowskiego, Przegląd Sądowy 2013, nr 11–12, s. 199

Autor zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego, że przewidziana art. 709¹⁵ k.c. odpowiedzialność korzystającego ma charakter odszkodowawczy. Za trafne uznał także stanowisko o niedopuszczalności pomniejszenia świadczenia należnego finansującemu jednocześnie o wartość przedmiotu leasingu i o sumę rat leasingowych należnych na podstawie nowej umowy leasingu.

Zastrzeżenia zgłosił natomiast do zakwalifikowania części przyszłych rat, obejmującego odsetki od tzw. „kredytu rzeczowego”, do korzyści, o których mowa w art. 709¹⁵ k.c. W ocenie autora, zasadne jest, aby w wypadku określonym w art. 709¹⁵ k.c. roszczenie finansującego o natychmiastową zapłatę wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat było pomniejszane o kwotę odpowiadającą wysokości stopy procentowej obowiązującej dla danego rodzaju kredytu Narodowego Banku Polskiego bez konieczności wykazywania przez korzystającego, że kwota ta jest równa korzyści uzyskanej przez finansującego wskutek otrzymania zapłaty przed umówionym terminem.

Autor krytycznie ocenił wyrażony w uzasadnieniu pogląd, że raty należne na podstawie nowej umowy leasingu (dotyczącej tego samego przedmiotu) nie są korzyściami w rozumieniu art. 709¹⁵ k.c. Nie przychylił się do stanowiska wyrażonego w omawianym orzeczeniu dotyczącego ustalania wartości rzeczy odzyskanej przez finansującego. Zwrócił uwagę, że zaproponowane przez Sąd Najwyższy rozwiązanie uznające za miarodajną wartość rzeczy wskazaną przez strony w nowej umowie leasingu, prowadzić może do rażącego pokrzywdzenia dłużnika. Wskazana w nowej umowie leasingu wartość rzeczy oddanej w leasing może być – w ocenie glosatora – świadomie lub nieświadomie zaniżona w stosunku do wartości zbywczej rzeczy.

E.S.

*

teza oficjalna

Niewykazywanie przez powoda w pozwie uprawnienia do działania w imieniu indosantów osób podpisanych na wekslu nie pod-

waża domniemania legitymacji formalnej powoda jako posiadacza weksła (indosatariusza; art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 282).

teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”

Jeżeli indosy na wekslu odpowiadają postanowieniom prawa wekslowego (zwłaszcza co do istnienia podpisu indosanta we właściwym miejscu na wekslu), to kwestia badania prawidłowości reprezentacji indosantów przy składaniu podpisów w ich imieniu mogłaby pojawić się wówczas, gdyby w odpowiednim czasie pozwany skutecznie zakwestionował prawidłowość takiej reprezentacji. Nakazywanie posiadaczowi weksła dla wykazania swojej legitymacji formalnej dowodzenia prawidłowości reprezentacji indosantów we wspomnianej sytuacji pozostaje sprzeczne zarówno z treścią, jak i celem art. 16 ust. 1 Prawa wekslowego.

(wyrok z dnia 20 stycznia 2012 r., I CSK 288/11, J. Górowski, M. Bączyk, M. Romańska, Rej. 2013, nr 5, s. 170; MoPr.Bank. 2013, nr 12, s. 25)

Glosa

Marty Borkowskiej, Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 12, s. 38

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka zwróciła uwagę, że pogląd wyrażony w komentowanym orzeczeniu stanowi kontynuację i rozwinięcie dotychczasowej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjmującego, iż dla przypisania osobie domagającej się realizacji uprawnień z weksła legitymacji formalnej wystarczy jedynie formalne, zewnętrznie dostrzegalne istnienie nieprzerwanego szeregu indosów. Glosatorka szczególnie pozytywnie oceniła omawiane orzeczenie ze względu na interesujący wywód, dotyczący ciężaru i zakresu dowodu nieprzerwanego szeregu indosów w procesie wekslowym. Komentatorka zaaprobowała tezę, że legitymacja formalna jest przejawem skryptulatnego charakteru zobowiązania wekslowego, a więc jej ocena może być dokonywana jedynie w oparciu o treść

i formę dokumentu wekslowego. Prawdliwość reprezentacji indosantów nie znajduje odzwierciedlenia w treści weksła, nie może więc być przedmiotem badania i oceny legitymacji formalnej osoby, która domaga się realizacji uprawnień z weksła.

Autorka z aprobatą odniosła się także do tezy Sądu Najwyższego, że badanie prawidłowości reprezentacji indosantów może nastąpić jedynie jako rezultat zarzutu nieprawidłowej reprezentacji, podniesionego w odpowiednim czasie przez dłużnika wekslowego. Najistotniejszym skutkiem legitymacji formalnej – w ocenie glosatorki – jest bowiem powstanie na rzecz osoby formalnie legitymowanej wzruszalnego domniemania prawnego przysługiwania praw wekslowych.

Komentatorka rozważyła także kwestię, czy skuteczne podniesienie zarzutu nieprawidłowej reprezentacji indosantów wystarczyłoby dla zapewnienia dłużnikowi wekslowemu obrony przed roszczeniem wierzyciela i przychyliła się do występującego w doktrynie poglądu, że dłużnik kwestionując legitymację materialną osoby, której przysługuje legitymacja formalna, powinien wykazać również, iż nie doszło do nabycia praw wekslowych od nieuprawnionego, zgodnie z art. 16 ust. 2 Prawa wekslowego.

Autorka omówiła także problemy niebędące przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego jako pozostające poza granicami zarzutów kasacyjnych, tj. problematykę legitymacji formalnej w świetle indosu dokonanego po proteście z powodu niezapłacenia lub po terminie ustanowionym dla protestu oraz kwestię legitymacji formalnej w przypadku indosowania weksła *in blanco* przed jego uzupełnieniem.

Głosowany wyrok został omówiony przez M. Bączyka w „Przeglądzie Orzecznictwa” (Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 1, s. 54).

E.S.S.

*

Zbycie pod warunkiem udziału w spadku obejmującym nieruchomości wywołuje jedynie skutek obligacyjny.

(postanowienie z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 359/11, T. Wiśniewski, D. Dończyk, J. Gromska-Szuster, OSNC 2012, nr 9, poz. 111; BSN 2012, nr 5, s. 13; NPN 2012, nr 2, s. 181; MoP 2012, nr 24, s. 1325; Rej. 2012, nr 6, s. 167; Rej. 2012, nr 9, s. 177)

Glosa**Pawła Księżaka**, Państwo i Prawo 2013, nr 11, s. 137

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zauważył, że w komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przychylił się do kontrowersyjnego poglądu, iż spełnienie świadczenia może być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c. Krytyce poddał jednak inny aspekt tego orzeczenia, tj. założenie, że warunkowe przeniesienie własności powoduje, iż w okresie *pendente condicione* rzecz ma dwóch właścicieli. Nie ma także uzasadnionych powodów, dla których można by rozciągać wyjątkową normę z art. 157 §1 k.c. na inne stany faktyczne niż opisane w tym przepisie. Autor ocenił stanowisko przyjęte w komentowanym orzeczeniu jako sprzeczne z naturą sukcesji uniwersalnej i trudne do obrony na płaszczyźnie systemowej. Zauważył, że ustawodawca autonomicznie reguluje przeniesienie własności (art. 155 i nast. k.c.), przelew wierzytelności (art. 510 k.c.) i zbycie spadku (art. 1052 i nast. k.c.). Przepisy o przeniesieniu własności nie znajdują się w części ogólnej kodeksu cywilnego, nie odsyłają do nich przepisy o przelewie wierzytelności ani o zbyciu spadku, nie można zatem przyjąć że mają one charakter ogólny, nadrzędny.

Odmiernym regułem podlega sukcesja uniwersalna, do jakiej prowadzi zbycie spadku. Jeśli określona kwestia nie została określona, to wobec widocznej zbieżności, ale i autonomiczności tych regulacji nie można przyjąć, że jest to niedopatrzenie, które można uzupełnić w drodze analogii. Przepisy o zbyciu spadku wykazują określone podobieństwo do przepisów o przeniesieniu własności, ale również istotne odmienności. W odniesieniu do przeniesienia własności nieruchomości ustawodawca zakazuje zastrzeżenia warunku i terminu (art. 157 § 1 k.c.). Jest to regulacja wyjątkowa, która nie ma odpowiednika przy przeniesieniu własności rzeczy ruchomych, przelewie wierzytelności ani przy zbyciu spadku. Nie ma zatem podstaw, aby tę regulację szczególną przenosić na grunt innej, odrębnie uregulowanej umowy.

W konkluzji autor stwierdził, że stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w omawianym orzeczeniu, choć jest błędne, nie zaskakuje, wpisuje się bowiem w postrzeganie zbycia spadku jako umowy odnoszącej się do poszczególnych praw wchodzących w skład spadku.

E.S.S.

Zapisek windykacyjnym mogą być objęte przedmioty majątkowe wymienione w art. 981¹ § 2 k.c. należące do majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności ustawowej.

(uchwała z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 46/12, J. Gudowski, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2013, nr 3, poz. 29; OSP 2013, nr 5, poz. 49; BSN 2012, nr 7, s. 9; Rej. 2012, nr 7–8, s. 215; NPN 2012, nr 2, s. 185; Rej. 2012, nr 11, s. 172; Forum Prawnicze 2012, nr 5, s. 100; Rej. 2013, nr 4, s. 185)

Glosa

Pauliny Pacek, Przegląd Sądowy 2013, nr 11–12, s. 181

Autorka uznała za trafne stanowisko Sądu Najwyższego akceptujące możliwość objęcia zapisem windykacyjnym rzeczy lub prawa, które wchodzą do wspólności majątkowej małżeńskiej. Stwierdziła, że nie pozostaje to w sprzeczności ani z przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (w szczególności z art. 35, 36 i 43), ani przepisami kodeksu cywilnego dotyczącymi zapisu windykacyjnego. Wskazała, że jeżeli taka rzecz lub prawo do chwili otwarcia spadku nie wejdzie do majątku spadkodawcy w całości, zapis windykacyjny będzie bezskuteczny w takim zakresie, w jakim obejmie udział małżonka spadkodawcy powstały w chwili otwarcia spadku. W pozostałym zakresie zapis wywoła skutki prawne, tj. udział przejdzie na własność zapisobiercy, a dana rzecz lub prawo stanie się przedmiotem współwłasności żyjącego małżonka i zapisobiercy.

Glosatorka zwróciła uwagę, że taka interpretacja jest zgodna z wolą ustawodawcy i odpowiada społecznemu zapotrzebowaniu, które legło u podstaw wprowadzenia do systemu prawnego zapisu windykacyjnego.

Głosę do komentowanej uchwały opracowali także T. Jasiakiewicz (OSP 2013, nr 5, poz. 49) i M. Rzewuski (Rej. 2013, nr 9, s. 103). Omówili je K. Pałka w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2012, nr 6, s. 103) i E. Stawicka w opracowaniu „Czy przedmiot majątkowy należący w chwili testowania do majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności ustawowej może zostać objęty zapisem windykacyjnym?” (Pal. 2013, nr 7–8, s. 238).

E.S.

Roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono również taką karę w związku z odstąpieniem od umowy.

(uchwała z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 39/12, J. Gudowski, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, OSNC 2013, nr 2, poz. 17; BSN 2012, nr 7, s. 9; Pr.Spółek 2012, nr 9, s. 4; Rej. 2012, nr 7–8, s. 216; Rej. 2012, nr 11, s. 172; Forum Prawnicze 2012, nr 5, s. 99)

Glosa

Przemysława Drapały, Państwo i Prawo 2013, nr 10, s. 133

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator zwrócił uwagę, że komentowana uchwała dotyczy istotnego dla praktyki i interesującego z dogmatycznego punktu widzenia problemu dopuszczalności kumulatywnego dochodzenia przez wierzyciela roszczenia o zapłatę kary umownej z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika oraz roszczenia o karę umowną należną w związku z odstąpieniem od umowy spowodowanym nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika. Omawiane zagadnienie prawne dotyczy także granic swobody kształtowania kar umownych oraz hierarchii pełnionych przez nie funkcji.

Glosator zauważył, że pogląd wyrażony w treści uchwały nie jest nowy, stanowi bowiem kontynuację dotychczasowej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Autor rozważył także ważną dla praktyki, a nieporuszoną w omawianej uchwale kwestię, czy strony w ramach swobody kontraktowania mogą odstąpić od przyjętego przez Sąd Najwyższy zapatrywania i ustalić, że po odstąpieniu od umowy wierzyciel uprawniony jest do dochodzenia obu kar łącznie. Z uzasadnienia uchwały wynika, że jej treść ma charakter systemowy i nie podlega modyfikacji mocą woli stron. Zdaniem autora, można jednak skutecznie bronić poglądu, że aprobując możliwość dochodzenia obu kar umownych łącznie strony osiągają dopuszczalny skutek w postaci zwiększenia sankcji zastrzeżonej na wypadek wykonania prawa odstąpienia od umowy. W takim wypadku – w ocenie glosatora – ewentualnemu miarkowaniu podlegałaby kara skumulowana.

E.S.S.

Osobą faktycznie pozostającą we wspólnym pożyciu z najemcą – w rozumieniu art. 691 § 1 k.c. – jest osoba połączona z najemcą więzią uczuciową, fizyczną i gospodarczą; także osoba tej samej płci.

(uchwała z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, J. Gudowski, *I. Koper*, *W. Pawlak*, OSNC 2013, nr 5, poz. 57; BSN 2012, nr 11, s. 11; *Rej. 2013*, nr 5, s. 167)

Glosa

Przemysław Feligi, Przegląd Sądowy 2013, nr 11–12, s. 174

Autor uznał uchwałę za trafną oraz podzielił zapatrywania wyrażone w jej uzasadnieniu. Zgłosił natomiast zastrzeżenia do ostrożnego sposobu sformułowania przez Sąd Najwyższy niektórych poglądów i argumentacji. W ocenie glosatora, powściągliwość ta dotyczy wypowiedzi nawiązujących do kluczowych kwestii społecznych, takich jak sposób rozumienia osoby faktycznie pozostającej we wspólnym pożyciu z najemcą w kontekście zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną oraz problematyki wiążącej się z ochroną tradycyjnej rodziny jako *ratio* art. 691 § 1 k.c.

Autor przyjął, że wykładnia art. 691 § 1 k.c., która pomija osoby homoseksualne z kręgu osób uprawnionych do wstąpienia w stosunek najmu po śmierci zmarłego najemcy, gdy osoby tej samej płci łączyły więzi uczuciowa, gospodarcza i fizyczna, narusza zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną ustanowiony w art. 14 w związku z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Glosator zwrócił uwagę, że u podstaw twierdzenia, że celem art. 691 § 1 k.c. jest ochrona tradycyjnej rodziny, legło błędne – jego zdaniem – przekonanie, iż osoby homoseksualne pozostające w relacji jak pomiędzy małżonkami nie tworzą rodziny. Wskazał, że wadliwość tego sposobu rozumowania wynika z nieprawidłowej interpretacji „życia rodzinnego” w odniesieniu do osób homoseksualnych. W jego ocenie, pojęcie to powinno być w prawie krajowym wykładane zgodnie z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Głosę aprobującą do komentowanej uchwały opracował także R. Cebula (MoP 2013, nr 15, s. 831).

E.S.

Do umowy darowizny nieruchomości stanowiącej własność powiatu, zawartej bez wymaganej do jej ważności zgody rady powiatu (art. 13 ust. 2a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), ma zastosowanie art. 103 k.c.

(uchwała z dnia 6 grudnia 2012 r., III CZP 76/12, H. Wrzeszcz, T. Bielska-Sobkowicz, G. Misiurek, OSNC 2013, nr 6, poz. 72; OSP 2013, nr 12, poz. 121; BSN 2012, nr 12, s. 7; Rej. 2013, nr 3, s. 193)

Glosa

Moniki Tenenbaum-Kulig, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 12, poz. 121

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka zajęła stanowisko, że w przypadku zawarcia umowy bez wymaganej zgody organu nadzorczego lub stanowiącego, jak i wówczas, gdy umowa zostaje zawarta bez zachowania prawidłowej reprezentacji osoby prawnej – przez podmiot niebędący jej organem lub przez organ przekraczający granice umocowania (art. 39 § 1 k.c.) – umowę należy uznać za bezwzględnie nieważną. Wykluczyła jednocześnie możliwość jej następczego potwierdzenia. Dodała, że odpowiedzialność organu wykonawczego powiatu za złożenie oświadczenia powinna być oceniana na podstawie art. 39 k.c.

M.P.

*

Prawo głosu wynikające z udziału w nieruchomości wspólnej związanego z odrębną własnością lokalu przysługuje niepodzielnie współwłaścicielom tego lokalu.

(uchwała z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 82/12, K. Tyczka-Rote, I. Koper, D. Zawistowski, OSNC 2013, nr 6, poz. 75; BSN 2012, nr 12, s. 9; Rej. 2013, nr 3, s. 193)

Glosa

Aleksandry Sikorskiej-Lewandowskiej, Monitor Prawniczy 2013, nr 24, s. 1328

Autorka uznała za trafny pogląd Sądu Najwyższego, że prawo głosu przysługuje niepodzielnie współwłaścicielom wyodrębnionego lokalu. Stwierdziła, że dzieląc argumenty przywołane w komentowanej uchwale, należy uzupełnić je o szerszy kontekst dotyczący problematyki współwłasności lokalu oraz głosowania właścicieli lokali we wspólnocie mieszkaniowej.

Zdaniem glosatorki, zastosowanie do współwłasności udziału w nieruchomości wspólnej zasad wynikających z przepisów kodeksu cywilnego prowadzi do wniosku o konieczności uzgodnienia w razie głosowania we wspólnocie mieszkaniowej wspólnego stanowiska wszystkich współwłaścicieli. Oddanie głosu stanowi czynność zwykłego zarządu bądź czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, w zależności od przedmiotu uchwały. Uchwały podejmowane w bieżących sprawach wspólnoty mieszkaniowej należy zaliczyć do kategorii zwykłego zarządu nieruchomością wspólną, a więc wystarczające jest ustalenie stanowiska większości współwłaścicieli dla skutecznego oddania przez nich głosu.

Za uchwałę podjętą w sprawie przekraczającej zwykły zakres zarządu nieruchomością wspólną należy uznać uchwałę w sprawie zmiany wielkości udziałów przynależnych do lokali, bądź w sprawie ustalenia podziału do korzystania nieruchomości wspólnej. W trakcie głosowania może być oddany tylko jeden głos, który powinien być wspólnym stanowiskiem wszystkich współwłaścicieli. W razie braku zgody, możliwe jest uzyskanie rozstrzygnięcia sądowego, na wniosek współwłaścicieli, których udziały wynoszą co najmniej połowę w sprawie przekraczającej zakres zwykłego zarządu bądź żądanie upoważnienia sądowego do dokonania czynności.

Oddanie głosu w ramach głosowania nad uchwałą we wspólnocie mieszkaniowej przez właściciela lokalu należy każdorazowo klasyfikować jako złożenie oświadczenia woli przez właściciela lokalu. Prowadzi to do wniosku, że współwłaściciel nie jest uprawniony do głosowania swoją częścią udziałów w nieruchomości wspólnej, ponieważ nie może

zostać złożonych kilka oświadczeń woli przypisanych temu samemu udziałowi odpowiadającemu określonej lokalowi. Matematyczna możliwość podziału udziału w nieruchomości wspólnej, przypadającemu lokalowi na mniejsze udziały, odpowiadające udziałom współwłaścicieli we własności lokalu, nie może przesądzać dopuszczalności rozbijania głosu pomiędzy współwłaścicieli.

Autorka stwierdziła również, że niepodzielność udziału w zakresie prawa głosu we wspólnocie mieszkaniowej może być uzasadniona podobnymi argumentami jak w przypadku głosowania w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółdzielni mieszkaniowej. Wielopodmiotowości spółdzielczego prawa do lokalu odpowiada, z mocy art. 3 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222), możliwość uzyskania członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej tylko przez jedną z osobę. Podobnie w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, niezależnie od charakteru wspólności udziału, konieczne jest ustanowienie wspólnego pełnomocnika do wykonywania praw udziałowych. Prawo głosu ma charakter niepodzielny, a więc musi być wykonywane wyłącznie przez wspólnego przedstawiciela. Z udziałem wiąże się określony zbiór uprawnień i zobowiązań wynikający z przepisów prawa, a kwestia wykonywania praw udziałowych w razie współwłasności udziału stanowi sprawę uprawnionych, a nie osoby prawnej. W interesie współuprawnionych z akcji lub udziału jest ustanowienie wspólnego przedstawiciela i powiadomienie o tym spółki kapitałowej. Zdaniem glosatorki, nie można akceptować stanu, w którym istniejąca sytuacja wspólności udziału miałaby paraliżować funkcjonowanie spółki kapitałowej, spółdzielni mieszkaniowej lub tak samo wspólnoty mieszkaniowej.

R.N.

*

Po zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 131, poz. 1075) doręczona dłużnikowi ostateczna decyzja Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych, ustalająca wysokość należności z tytułu składek, nie stanowi podstawy wpisu w księdze wieczystej hipoteki przymusowej na nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności łącznej dłużnika i jego małżonka.

(postanowienie z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 69/12, K. Strzelczyk, M. Kocon, M. Koba, OSNC 2013, nr 7–8, poz. 93; OSP 2013, nr 12, poz. 124; BSN 2013, nr 4, s. 13; Rej. 2013, nr 5, s. 162; NPN 2013, nr 1, s. 141; Rej. 2013, nr 8, s. 190; MoP 2013, nr 19, s. 1043)

Glosa

Ireneusza Kunickiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 12, poz. 124

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor przychylił się do stanowiska Sądu Najwyższego o niedopuszczalności wpisania hipoteki przymusowej na nieruchomości wspólnej małżonków na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych doręczonej tylko dłużnikowi. Za zbyt daleko idący uznał natomiast wymóg uzyskania tytułu wykonawczego jako podstawy wpisu hipoteki przymusowej. Zauważył ponadto, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – wbrew ocenie Sądu Najwyższego – podlega doręczeniu obojgu małżonkom. W konkluzji uznał, że hipoteka przymusowa może być ustanowiona na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, doręczonej zarówno dłużnikowi, jak i jego małżonkowi.

M.P.

*

Przepis art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu znajdującego się na wyższej kondygnacji.

(uchwała siedmiu sędziów z dnia 19 lutego 2013 r., III CZP 63/12, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, G. Misiurek, H. Pietrkowski, M. Wysocka, OSNC 2013, nr 7–8, poz. 81; BSN 2013, nr 2, s. 9)

Glosa

Bartosza Kucharskiego, Pawła Księżaka, Prawo Asekuracyjne 2013, nr 4, s. 111

Glosatorzy uznali argumenty i konkluzję Sądu Najwyższego za wysoce dyskusyjne. Zwrócili uwagę, że uchwała dotycząca wąskiej wykładni art. 433 k.c. kończy dyskusję dla praktyki, nie kończy jej jednak dla doktryny.

Zdaniem autorów, powoływanie się na wykładnię historyczną oraz wracanie do będącej pierwowzorem art. 433 k.c. rzymskiej paremii *actio de effusis et deiectis* nie może mieć przesądzającego znaczenia. W ich ocenie, w istniejących obecnie okolicznościach, zakresem art. 433 k.c. powinna być objęta także odpowiedzialność za wylanie wody do pomieszczenia położonego na niższej kondygnacji. Podkreślili, że gdyby art. 433 k.c. dotyczył miał jedynie wylania czegoś na zewnątrz budynku, to byłby w zasadzie pusty.

Opowiedzieli się za poglądem, że osoba zajmująca lokal wyposażony w bieżącą wodę i służące korzystaniu z niej lub korzystające z niej urządzenia odnosi oczywiste korzyści z tytułu doprowadzenia wody do lokalu i powinna ponosić odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za szkody związane z niesprawnym działaniem takiej instalacji.

E.S.

prawo cywilne procesowe

Jeżeli spadkobiercy osoby, której prawo zostało wykreślone, nie ujawnili swojego prawa w księdze wieczystej, sąd wieczystoksięgowy, realizując obowiązek powiadomienia o dokonanym wpisie uczestników postępowania (art. 626¹⁰ § 1 k.p.c.), powiadomi jedynie wnioskodawcę i osobę, na rzecz której dokonano wpisu. Nie ma także podstaw do pozostawiania dla takich spadkobierców zawiadomienia ze skutkiem doręczenia, skoro nie stają się uczestnikami postępowania.

(postanowienie z dnia 8 sierpnia 2012 r., III CZP 44/12, D. Zawistowski, M. Szulc, A. Niedużak, niepubl.)

Glosa

Józefa Jagieły, Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, nr 12, poz. 123

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator przyjął, że spadkobierca niewpisany do księgi wieczystej, który zbył prawo nabyte w drodze spadkobrania, w postępowaniu wieczystoksięgowym dotyczącym wpisu tego prawa nie może być wprawdzie uznany za osobę wpisaną do księgi wieczystej, lecz powinien być traktowany tak, jak osoba, której prawo jest wpisane. Dokonał następnie uogólnienia, zgodnie z którym uczestnikami postępowania wieczystoksięgowego są osoby wymienione w art. 626¹ § 2 k.p.c. oraz następcy prawni tych osób. Stwierdził, że następcy prawni nie uzyskują statusu uczestnika postępowania z mocy prawa, lecz powinni być oznaczeni we wniosku lub wezwani do udziału w sprawie przez sąd, jeżeli zostaną wskazani przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania. Podniósł, że następcy prawni powinni być zawiadomieni o dokonanym wpisie zgodnie z art. 626¹⁰ § 1 k.p.c. Wyraził również zapatrywanie, zgodnie z którym gdyby jako uczestnik postępowania we wniosku została oznaczona osoba nieżyjąca w chwili jego złożenia, sąd powinien wniosek odrzucić na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

M.P.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2014, NR 2

Przepis art. 5 k.c. nie ma zastosowania do upływu terminu przewidzianego w art. 568 § 1 k.c.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, T. Ereciński, J. Górowski, J. Gudowski, K. Pietrzykowski, M. Szulc, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2014, nr 2, poz. 10)

*

Spółka wodna, utworzona do wykonywania, utrzymywania oraz eksploatacji urządzeń służących do zapewnienia wody dla ludności (art. 164 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne, jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r. Nr 28, poz. 145 ze zm.), mogła nabyć przed wejściem w życie art. 305¹–305⁴ k.c. w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu.

(uchwała z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2014, nr 2, poz. 11)

*

Na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie obniżenia opłaty egzekucyjnej (art. 49 ust. 7 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, jedn. tekst:

Dz.U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.) stronom przysługuje zażalenie.

(uchwała z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 32/13, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2014, nr 2, poz. 12)

*

Sankcję nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego wyłączają przepisy przewidujące inny skutek, jednak w szczególnych okolicznościach zastosowanie takiej sankcji jest dopuszczalne, zwłaszcza jeżeli przemawia za tym potrzeba ochrony praw osób trzecich.

(wyrok z dnia 18 kwietnia 2013 r., II CSK 557/12, I. Koper, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2014, nr 2, poz. 13)

*

Wniesienie przez adwokata skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań przewidzianych w art. 398⁶ § 2 k.p.c. jest równoznaczne z niezachowaniem należytej staranności zawodowej w rozumieniu art. 355 § 2 k.c.

(wyrok z dnia 25 kwietnia 2013 r., V CSK 210/12, M. Bączyk, J. Frąckowiak, D. Zawistowski, OSNC 2014, nr 2, poz. 14)

*

Przedsiębiorca, który dokonał czynu nieuczciwej konkurencji, może być zobowiązany przez sąd – na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) – do opublikowania w prasie na własny koszt treści wyroku uwzględniającego skierowane przeciwko niemu roszczenie o zaniechanie dokonywania czynów nieuczciwej konkurencji.

(wyrok z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 499/12, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski, A. Piotrowska, OSNC 2014, nr 2, poz. 15)

Jeżeli spadkodawca pozostawił kilka testamentów, termin przedawnienia przewidziany w art. 1007 § 1 k.c. biegnie od ogłoszenia tego testamentu, z którego treści uprawniony wywodzi roszczenie o zachówek.

(wyrok z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 319/12, J. Gudowski, W. Katner, B. Myszką, OSNC 2014, nr 2, poz. 16)

*

Nagroda wypłacona sportowcowi w ramach tzw. umowy sponsorskiej za zdobycie medalu olimpijskiego stanowi jego majątek osobisty.

(wyrok z dnia 23 maja 2013 r., I CSK 515/12, A. Górski, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, OSNC 2014, nr 2, poz. 17)

*

Właściciel nieruchomości nie może dokonać potrącenia wierzytelności, która przysługuje dłużnikowi osobistemu przeciwko wierzycielowi hipotecznemu, z wierzytelnością zabezpieczoną hipoteką (art. 73 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.).

(wyrok z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 655/12, I. Koper, G. Misiurek, K. Pietrzykowski, OSNC 2014, nr 2, poz. 18)

*

W sprawie o wydanie przez sąd rejestrowy postanowienia o zawieszeniu w czynnościach władz polskiego związku sportowego na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. Nr 127, poz. 857 ze zm.) skarga kasacyjna nie przysługuje.

(postanowienie z dnia 23 maja 2013 r., I CZ 47/13, A. Górski, I. Gromska-Szuster, K. Strzelczyk, OSNC 2014, nr 2, poz. 19)

Przedsiębiorca posiada nieruchomości w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej.

(postanowienie z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 287/12, D. Zawistowski, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote, OSNC 2014, nr 2, poz. 20)

*

Wyrok sądu administracyjnego uchylający decyzję Ministra Sprawiedliwości dotyczącą wpisu na listę adwokatów, wydaną w postępowaniu nadzorczym na podstawie art. 69 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze, jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.), nie jest orzeczeniem wydanym we właściwym postępowaniu w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c.

(wyrok z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 314/12, D. Zawistowski, J. Frąckowiak, K. Tyczka-Rote, OSNC 2014, nr 2, poz. 21)

*

Przepis art. 365¹ k.c. nie wyłącza możliwości określenia w umowie bezterminowej o charakterze ciągłym najwcześniejszego terminu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

(wyrok z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 391/12, D. Dończyk, J. Gromska-Szuster, B. Ustjanicz, OSNC 2014, nr 2, poz. 22)

INFORMACJE

W dniach 8–11 grudnia Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. T. Ereciński przewodniczył grupie 14 sędziów reprezentujących Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny, Naczelny Sąd Administracyjny oraz Krajową Radę Sądownictwa, którzy odbyli wizytę studyjną w Radzie Europy w Strasburgu, w tym w Europejskim Trybunale Prawa Człowieka.

Członkowie delegacji spotkali się z przedstawicielami Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, Komisarza Praw Człowieka Rady Europy, Komisji Weneckiej oraz kilku innych komisji. Szczególnie interesujące były spotkania z prezesem Trybunału Praw Człowieka D. Spielmannem, Kanclerzem Trybunału, polskim sędzią w Trybunale prof. K. Wojtyczkiem oraz polskimi pracownikami Kancelarii Trybunału.

Spotkania te dotyczyły dialogu między sądami krajowymi a Trybunałem Praw Człowieka, przeglądu wybranych spraw przeciwko Polsce oraz zmian w regulaminie postępowania przed Trybunałem, mających przyspieszyć załatwianie skarg.

Program wizyty był bardzo napięty, a głównym wnioskiem z dyskusji było przypomnienie, że to sędziowie krajowi w pierwszej kolejności stosują konwencję o ochronie praw człowieka i powinni odwoływać się do dorobku orzeczniczego Trybunału.

*

W dniu 20 grudnia, podczas narady roboczej sędziów Izby Cywilnej, sędzia Sądu Najwyższego Mirosław Bączyk złożył barwne, obszernie

sprawozdanie z pobytu w dniach 6–19 października 2013 r. w Federalnym Sądzie Najwyższym Niemiec (*Bundesgerichtshof*) w Karlsruhe w ramach *Programme d'échanges 2013*, organizowanego od kilku lat w ramach współpracy z Siecią Prezesów Sądów Najwyższych Krajów Unii Europejskiej (*Network of the Presidents of Supreme Judicial of the European Union*).

Relacja z tego pobytu została opublikowana w „Izbie Cywilnej” 2013, nr 11, s. 56.

Po naradzie odbyło się uroczyste, świąteczne spotkanie sędziów Izby Cywilnej, sędziów delegowanych do Izby, członków Biura Studiów i Analiz, asystentów, pracowników sekretariatów oraz pracowników obsługi. Gospodarzem spotkania był Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński, który w uroczystym wystąpieniu podziękował wszystkim za ofiarną pracę w mijającym roku oraz złożył najlepsze życzenia spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku. Specjalne życzenia złożył zebrany Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, także dziękując za wytężoną pracę Izby i osiągnięte wyniki.

Potem zgromadzeni podzielili się opłatkiem i złożyli sobie serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

SKŁAD OSOBOWY IZBY CYWILNEJ W 2013 ROKU

Sędziowie Sądu Najwyższego

Stanisław Dąbrowski (Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego), Tadeusz Ereciński (Prezes Sądu Najwyższego), Mirosław Bączyk, Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodnicząca Wydziału V – od dnia 1 maja), Dariusz Dończyk, Józef Frąckowiak, Jan Górowski, Antoni Górski, Irena Gromska-Szuster, Jacek Gudowski (przewodniczący Wydziału III), Wojciech Katner, Marian Kocon, Iwona Koper, Anna Kozłowska, Zbigniew Kwaśniewski, Grzegorz Misiurek, Barbara Myszka, Anna Owczarek, Henryk Pietrkowski (przewodniczący Wydziału II), Krzysztof Pietrzykowski, Agnieszka Piotrowska, Marta Romańska, Krzysztof Strzelczyk, Maria Szulc, Katarzyna Tyczka-Rote, Bogumiła Ustjanicz, Lech Walentynowicz (przewodniczący Wydziału V – do dnia 19 kwietnia), Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący Wydziału I), Hubert Wrzeszcz, Mirosława Wysocka (przewodnicząca Wydziału IV), Kazimierz Zawada, Dariusz Zawistowski

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej

Tadeusz Ereciński

Kierownik Sekretariatu Izby

Joanna Krajewska

sekretarz Prezesa

Katarzyna Piskorz

Wydział I

Tadeusz Wiśniewski – Przewodniczący Wydziału

Anna Leszczyńska – kierownik sekretariatu Wydziału

Beata Rogalska – starszy inspektor sądowy

Ewa Krentzel – starszy inspektor sądowy

Justyna Kosińska – starszy sekretarz sądowy

Wydział II

Henryk Pietrkowski – Przewodniczący Wydziału

Grażyna Banaszewska – kierownik sekretariatu Wydziału

Anna Wasiak – starszy inspektor sądowy

Anna Banasiuk – starszy inspektor sądowy

Maryla Czajkowska – starszy inspektor sądowy

Wydział III Problemowy

Jacek Gudowski – Przewodniczący Wydziału

Bożena Nowicka – kierownik sekretariatu Wydziału

Iwona Budzik – starszy inspektor sądowy

Katarzyna Bartczak – starszy inspektor sądowy

Bożena Kowalska – starszy inspektor sądowy

Wydział IV

Mirosława Wysocka – Przewodnicząca Wydziału

Anna Grabowska – kierownik sekretariatu Wydziału

Izabela Czapowska – starszy inspektor sądowy

Bogumiła Gruszka – starszy inspektor sądowy

Katarzyna Jóskowiak – starszy inspektor sądowy

Hanna Kamińska – starszy inspektor sądowy

Wydział V

Lech Walentynowicz – Przewodniczący Wydziału (do dnia 19 kwietnia)

Teresa Bielska-Sobkowicz – Przewodnicząca Wydziału (od dnia 1 maja)

Jadwiga Sawczenko – kierownik sekretariatu Wydziału

Ewa Zawisza – starszy inspektor sądowy

Izabella Janke – starszy inspektor sądowy

Piotr Malczewski – starszy inspektor sądowy

asystenci specjaliści ds. orzecznictwa

członkowie Biura Studiów i Analiz

skierowani do wykonywania zadań w Izbie Cywilnej

Paweł Grzegorzczyk

Bernard Łukańko

Konrad Osajda

Piotr Ryłski

Roman Trzaskowski

Karol Weitz

Tadeusz Zembrzuski

główny specjalista

Grzegorz Jędrejek

starszy specjalista

Paweł Suski

asystent specjalista ds. orzecznictwa

Elżbieta Stan-Stanik

asystenci

Robert Bełczącki

Joanna Buchalska

Radosław Cebeliński

Eryk Chowaniec-Sieniawski

Mateusz Grochowski
Przemysław Gumiński
Magdalena Lenik
Maciej Machowski
Radosław Nowaczewski
Olga Piaskowska
Paweł Popardowski
Małgorzata Sekuła-Leleno
Joanna Studzińska
Elżbieta Szczepanowska
Arkadiusz Turczyn
Michał Warciński
Łukasz Węgrzynowski
Magdalena Wróbel
Stanisław J. Zabłocki
Andrzej Zielony

sędziowie sądów powszechnych delegowani do orzekania w Sądzie
Najwyższym, w Izbie Cywilnej

Monika Koba

sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (1 stycznia – 31 marca 2013 r.)

sędziowie sądów powszechnych delegowani do pełnienia funkcji asy-
tenta sędziego Sądu Najwyższego

Jarosław Dłużniewski

sędzia Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej

Katarzyna Gajda-Roszczyńska

sędzia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

Eliza Skotnicka

sędzia Sądu Rejonowego w Kłodzku

Marcin Walasik

sędzia Sądu Rejonowego Poznań–Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

Łukasz Zamojski

sędzia Sądu Rejonowego w Gliwicach

maszynistki

Danuta Błasiak – inspektor

Elżbieta Strawińska – inspektor

Justyna Wdowiak – inspektor

pracownicy obsługi

Halina Krysiak

Maria Kryszkiewicz

Leonarda Kurowska

Agnieszka Łuniewska

Maria Regulska

Dane statystyczne – grudzień 2013 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania	
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		Inny sposób
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1919	232	305	-	22	-	26	-	224	33	1846
3.	CZP, w tym:	33	28	10	8	-	-	-	-	-	2	51
	art. 390 k.p.c.	30	28	10	8	-	-	-	-	-	2	48
	skład 7-miu	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	102	42	42	-	26	2	8	-	-	6	102
5.	CO, w tym:	9	48	42	-	2	-	-	-	-	40	15
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45, 48 k.p.c.	9	48	42	-	2	-	-	-	-	40	15
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	129	28	50	-	1	-	-	1	20	28	107
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	Razem	2192	378	449	8	51	2	34	1	244	109	2121

Dane statystyczne – rok 2013

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Razem	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
					Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchyłono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1441	3383	2978	-	285	28	367	-	1766	532	1846
3.	CZP, w tym:	20	137	106	74	-	-	-	-	-	32	51
	art. 390 k.p.c.	13	127	92	63	-	-	-	-	-	29	48
	skład 7-miu	7	10	14	11	-	-	-	-	-	3	3
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	185	542	625	-	324	43	132	-	-	126	102
5.	CO, w tym:	13	521	519	-	33	-	-	1	-	485	15
	art. 401 k.p.c.	1	3	4	-	-	-	-	1	-	3	-
	art. 45, 48 k.p.c.	12	518	515	-	34	-	-	-	-	481	15
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	131	318	342	-	17	-	-	5	101	219	107
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	Razem	1790	4901	4570	74	659	71	499	6	1867	1394	2121

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Nekrolog Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego	3
Pożegnanie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego	5
Uchwały	10
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	16
Glosy	42
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2014, nr 2	57
Informacje	61
Skład osobowy Izby Cywilnej	63
Dane statystyczne	68